NUMER 147.

DZIENNIK POWSZECHNY

20 Czerwca / 2 Lipca 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 2 Lipca 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Warszawie d. 18 (30) Czerwca 1863 r.

I. Przez Postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. — Otrzymują urlop za granicę:—Szef bióra Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Antoni *Wojciechowski*, na d. 29; Naczelny Lekarz szpitala Starozakonnych w Warszawie, Doktor Medycyny Dawid *Rosenthal*, i Lekarz ordynujący w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie Jan *Chlebowski*, na mcy 3; Starszy Rachmistrz Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Juljan *Jezierski* i Rachmistrz Ubezpieczeń w Powiecie Gostyńskim Ferdynand *Ptaszyński*, na mcy 4; Kasjer miasta Szadku Ludwik *Skaliński*, na d. 28.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości.—Otrzymują urlop za granicę:—Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu Józef *Szaniawski*, na mcy 6; Podprokurator przy Sądzie Kryminalnym Gubernji Warszawskiej Władysław *Mazurkiewicz*, na d. 29 i jeden miesiąc feryjny; Obrońca przy Sądzie Pokoju Okręgu Kaliskiego Franciszek *Szczudłowski*, na mcy 5.

Mianowani: — p. o. Prokuratora Królewskiego przy Sądzie Kryminalnym Gubernji Płockiej i Augustowskiej Tomasz *Bilewski*, p. o. Naczelnika Wydziału Kryminalnego w Komisji Rządowej Sprawiedliwości; Sędzia Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej Antoni *Bartold*, Prokuratorem Królewskim przy tymże Sądzie.

W Banku Polskim. — Otrzymuje urlop za granicę: — Naczelnik Zakładów Górniczych Banku Polskiego w Ostrowcu i osadzie Irena Hipolit *Foltański* na mcy 3.

II. Przez rozporządzenia Komisij Rządowych i Władz Oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. — Mianowani: — Adjunkt Prawny Wydziałów Administracyjnych w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim Władysław *Wittman*, Asesorem Prawnym tychże Wydziałów; Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej Adolf *Heinrich*, p. o. Adjunkta Prawnego Wydziałów Administracyjnych w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim; Rachmistrz Młodszy Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernjalnym Radomskim Aleksander *Osterman*, Rachmistrzem Starszym w tymże Wydziale; Prezydent M. Lublina Leopold *Wroncki*, p. o. Naczelnika Oddziału rachunkowego w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernjalnego Lubelskiego; Rachmistrz Młodszy w tymże Wydziale Antoni *Kłossowski*, Rachmistrzem Starszym Wydziału Administracyjnego Rządu Gubernjalnego Lubelskiego; p. o. Naczelnika Oddziału Administracyjnego w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernjalnego Płockiego Nikodem *Marcinkowski*, Naczelnikiem tegoż Oddziału; Asesor Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej Henryk *Grendyszyński*, Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Cywilnym tejże Gubernji; b. Naczelnik Powiatu Siedleckiego Karol *Krasuski*, Naczelnikiem Powiatu Opoczyńskiego; Pomocnicy Naczelników Powiatu: Łukowskiego, Aleksander *Dyglewicz*, Naczelnikiem Powiatu Przasnyskiego; Ostrołęckiego, Daniel *Sobocki*, p. o. Naczelnika Powiatu Mławskiego; b. Naczelnik Powiatu Sieradzkiego Ludwik *Warszewski*, Naczelnikiem Powiatu Łukowskiego; p. o. Prezydenta M. Kalisza Teofil *Raciborski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Powiatu Kaliskiego; Sekretarz biura Naczelnika Powiatu Konińskiego Jakób *Młodowski*, Pomocnikiem Naczelnika Powiatu Kaliskiego do czynności spisu i zaciągu wojskowego; Ławnik Magistratu miasta stołecznego Warszawy Józef *Grabowski*, Starszym Ławnikiem Wydziału Administracyjnego w tymże Magistracie; Urzędnik do korespondencji przy Inspektorze spisu i zaciągu wojskowego w Królestwie Polskiem Zygmunt *Dziubiński* i Starszy Sekretarz Wydziału wojskowego w Magistracie miasta stołecznego Warszawy Marceli *Sąchocki*, Ławnikami Magistratu tegoż Miasta; Rachmistrze Starsi sekcji dochodów stałych w Magistracie miasta stołecznego Warszawy: Andrzej *Garyantysiewicz*, Referentem sekcji czynności Skarbowych tamże i Jan *Bujalski*, Nadrachmistrzem, Naczelnikiem Kontroli w tymże Magistracie; Rachmistrz Starszy Oddziału egzekucyjnego tamże Wincenty *Rozpędzikowski*, Rachmistrzem Starszym w Sekcji dochodów stałych; Rachmistrz Starszy Oddziału czynności Skarbowych Feliks *Wojciechowski*, Rachmistrzem Starszym Oddziału egzekucyjnego; Rachmistrz Młodszy tegoż Oddziału Michał *Martwiński*, Rachmistrzem Starszym Oddziału czynności skarbowych, wszyscy w Magistracie miasta stołecznego Warszawy; Komisarz Policji Administracyjnej Cyrkułu 7 i 8 miasta stołecznego Warszawy Jerzy *Duczyński*, Kontrolerem Objazdowym opłaty rogatkowej w temże mieście; Kontroler Objazdowy opłaty rogatkowej w m. stołecznem Warszawie Adam *Wysocki*, Komisarzem Policji Administracyjnej Cyrkułu 7 i 8 w temże mieście; Kontroler biurowy opłaty rogatkowej w Magistracie m. stołecznego Warszawy Michał *Wichert*, Kontrolerem Objazdowym dochodu rogatkowego przy tymże Magistracie; Sekretarz Młodszy w Magistracie miasta stołecznego Warszawy Mikołaj *Wachhauzen*, Kontrolerem biurowym opłaty rogatkowej w tymże Magistracie; Kontroler Starszy Kasy Lombardu przy Magistracie miasta stołecznego Warszawy Aleksander *Karliński*, Kasjerem Kasy dochodów skarbowych tegoż Miasta; Kontroler Młodszy Kasy dochodu pokładnego przy Magistracie m. stołecznego Warszawy Józef *Pasiorowski*, Kontrolerem Starszym Kasy Lombardu przy tymże Magistracie; Rachmistrz Młodszy Sekcji Kontroli Magistratu m. stołecznego Warszawy Tadeusz *Koziewicz*, Rachmistrzem Starszym sekcji dochodów stałych w tymże Magistracie; Dziennikarz Sekcji Kwaterunkowej w Magistracie m. stołecznego Warszawy Wincenty *Reutt*, Sekretarzem Starszym w tejże Sekcji; Spadły z etatu Starszy Urzędnik do pisma b. Kancelarji Namiestnika Królestwa Juljan *Popiel*, Młodszym Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Ober-Policmajstrze miasta stołecznego Warszawy; Młodszy Pomocnik Sekretarza Oddziału kart pobytu w Zarządzie Ober - Policmajstra miasta stołecznego Warszawy Józef *Oldakowski*, p. o. Sekretarza Oddziału Meldunkowego w tymże Zarządzie; Ekspedytor stacji transportowej w biórze Naczelnika Powiatu Warszawskiego Feliks *Szczepański*, p. o. Adjunkta Komisarza przy Urzędzie Lekarskim m. stołecznego Warszawy; Pomocnik Naczelnika Powiatu Kaliskiego Feliks *Kołdowski*, Prezydentem miasta Kalisza; Naczelnik Oddziału Rachunkowego w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernjalnego Lubelskiego Józef *Domański*, Prezydentem M. Lublina; Burmistrz m. Sochaczewa Andrzej *Rosicki*, p. o. Prezydenta m. Łodzi; Radny, Sekretarz Magistratu tegoż miasta Ksawery *Witkowski*, Radnym II Magistratu m. Kalisza; b. Burmistrz m. Koła Aleksander *Jerin*, Burmistrzem m. Sochaczewa; Burmistrz m. Czerska Stanisław *Dymiński*, Burmistrzem m. Gombina; Komisarz Policji Cyrkułu II m. Lublina Józef *Kalicki*, Burmistrzem m. Szczebrzeszyna.

Przeniesieni. — Dla dobra służby: — Naczelnik Powiatu Przasnyskiego Wincenty *Aleksandrowicz*, na takiż urząd do Powiatu Lipnowskiego; Naczelnik Powiatu Łukowskiego Ludwik *Rzewuski*, na takiż urząd do Powiatu Siedleckiego; Naczelnik Powiatu Mławskiego Włodzimierz *Jakowski*, na takiż urząd do Powiatu Łowickiego; Naczelnik Powiatu Łowickiego Aleksander *Wojciechowski*, na takiż urząd do Powiatu Sieradzkiego.

Uwolnieni ze służby. — Z rozporządzenia Władzy:—Naczelnik Powiatu Opoczyńskiego Aleksander *Leśkiewicz*, Adjunkt przy Komisarzu Policji Wykonawczej Cyrkułu 5/6 miasta stołecznego Warszawy Franciszek *Kozerski*.

Na własne żądanie: — Referent Wydziału Administracji Ogólnej w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Dymitr *Bonnet*; Prezydent M. Łodzi Franciszek *Traeger*; Referent Starszy w Wydziale Administracji Ogólnej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Józef *Badeni*; Kontroler Objazdowy dochodu rogatkowego w mieście stołecznem Warszawie Józef *Krzyżanowski* i Kasjer Kasy dochodów Skarbowych tegoż Miasta Edward *Moldenhawer*, dwaj ostatni z pozwoleniem noszenia munduru do urzędu przywiązanego.

Oddalony ze służby. — Z rozporządzenia Władzy: — Pomocnik Naczelnika Powiatu Rawskiego Ludwik *Skrodzki*.

Zmarli wykreśleni zostają z listy Urzędników: — Asesor Prawny Wydziałów Administracyjnych w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim Jan *Motyliński*; Starszy Rachmistrz Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim Józef *Szumski*; Burmistrze miast: Szczebrzeszyna Józef *Liber*, Miechowa, Piotr *Orzechowski*; Kłodawy, Feliks *Chorzelski*.

Wielki Książę Namiestnik
Jego Cesarsko-Królewskiej Mości
w Królestwie Polskiem.
(podpisano) KONSTANTY.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Dzienniki paryzkie zwracają głównie uwagę na wewnętrzne sprawy, zajmując się zmianami zaszłemi w gabinecie i listem Cesarza do nowego ministra prezydującego w radzie stanu. *Journal des Débats*, po pewnem zastanowieniu, uważa ostatnie zmiany jako dalszy krok na drodze otwartej przez dekret z 24 listopada, jako dążenie do systemu parlamentarnego, jako obietnicę i zaród myśli, która w dalszym swem rozwoju przyniesie błogie owoce. W Paryżu nowy gabinet, przezwano gabinetem nadziei, *ministère d'espoir*.

Jako pierwszy krok urzeczywistniający nadzieje, uważają list Cesarza, zalecający wypracować projekt reformy w duchu decentralizacji. Już od samego początku Cesarstwa okazywała się myśl podobna, a dekret z 25 marca 1852 r. wypowiedział zasadę, że chociaż z daleka można rządzić, tylko z bliska można dobrze administrować i i wtenczas zaraz wiele atrybucij władz centralnych przelano na prefektów, którą to reformę jeszcze bardziej rozszerzył p. Persigny, nie zapewniając wszakże gminom samorządu. Obecnie polecono radzie stanu, władzy właściwie reprezentującej centralizację, wypracować projekt nowych reform. Z tego powodu niektóre dzienniki, nie wyłączając się z ogólnego chóru pochwał dla Cesarza, za inicjatywę w tej mierze, obawiają się czy i nowa reforma osiągnie zamierzony cel. *Jour. des Débats* przypuszcza, iż będzie to reforma tylko administracyjna, *Temps* i *Presse* dowodzą, że zniesienie kilku kółek administracyjnych nie usunie złego, ktore należałoby wyrwać z korzeniem, nadając gminom samorząd, dając im prawo wybierania sobie władz, uwalniając reprezentantów gmin od zależności nie tylko od państwa, to jest od władz centralnych ale i od prefektów. Dla tego list Cesarski więcej zbliżałby się do drogi wytkniętej przez artykuł *La France*, gdyby był zalecał w takim duchu przeprowadzić reformę.

Wspomniony artykuł *La France*, tem większe zrobił wrażenie, że chociaż p. de Laguerronnière nie wszedł do gabinetu, wszelako znajduje się w jak najlepszych stosunkach z ministrami, czego dowodem, między innemi, jest i to, iż należy do szczupłej liczby zaproszonych na instalacyjny obiad przez p. Billault wyprawiany dla członków obecnego gabinetu.

Według dzienników angielskich, posiedzenia izb prawdopodobnie 21 lipca zostaną odroczone.

Podana przez *General Correspondenz für Oesterreich* wiadomość, że lord Palmerston zdał na sąd polubowny Króla belgów sprawę amerykańską, okazała się zupełnie mylną. Nie lord Palmerston, lecz jeden z przejeżdżających amerykanów północnych, projektował poddanie pod sąd polubowny tego Króla sporu pomiędzy wojującemi w Stanach Zjednoczonych stronami, lecz nie osiągnął zamierzonego celu.

Według dzienników wiedeńskich, poseł angielski przy dworze austrjackim lord Bloomfield, z polecenia swego rządu, miał w tych czasach gorąco przemawiać za projektem lorda Russela załatwienia sporu niemiecko-duńskiego. Projekt ten zasadza się na podziale Szlezwigu, stosownie do używanego w mowie języka, na dwie połowy, z których jedna przyłączonaby została do Jutlandji to jest do Danji, a druga do Holsztynji, to jest do Niemiec. Gabinet wiedeński odrzucił ten projekt z uwagi, że załatwienie tej sprawy należy do sejmu związku niemieckiego.

Kiedy *Nord-deutsche Allgemeine Zeitung* i *Neue Preussische Zeitung* zapewniają, że w przyszłym tygodniu miał przybyć do Karlsbad Cesarz Austrjacki, według listów z Wiednia zjazd ten nie będzie wcale miał miejsca, przynajmniej teraz, Cesarz bowiem udaje się na przegląd wojsk zgromadzonych nad Litawą. Według zaś jednego z dzienników, wiedeńskich zjazd ten nastąpi nie w Karlsbadzie, lecz w zamku Schlackenwerth, będącym własnością wielkiego księcia toskańskiego, a to z powodu, że w Karlsbadzie bawi p. Bismarck, chcianoby zaś odjąć temu zjazdowi wszelką polityczną cechę.

(Ind. b., W. Z., Sckl. Z.)

Ameryka.

Nowy-Jork, 15 *Czerwca*. Wczoraj otrzymano w Waszyngtonie wiadomość, że pomiędzy 7-m a 12-m b. m., okręt „Clarence", stanowiący poniekąd przednią straż parostatku skonfederowanego „Florida", zabrał sześć statków związkowych. Z tych trzy statki spalono, dwa za złożeniem obligów na znaczne sumy puszczono, a na szósty, „Tacony", przeniesiono z okrętu „Clarence" działa i amunicję, ten ostatni okręt zniszczono, a „Tacony" zamieniono na okręt korsarski. Ministerstwo marynarki posłało 30 statków dla ścigania okrętu „Tacony".

Wiadomo, że w Nowym-Jorku odbył się meeting, na którym postanowiono utworzyć armję z 10,000 murzynów, którą miał dowodzić jen. Fremont. Pomysł ten nie pochodzi ani od Fremonta, ani od jego przyjaciół, lecz głównie od murzyńskich mówców. Pułkownik Fairman doręczył rezolucje tego meetingu prezydentowi Lincoln, który oświadczył, że jenerałowi Fremont, ze względu na wysokie stanowisko jakie zajmuje, nie może być proponowane dowództwo nad tak nieznacznym oddziałem, lecz zarazem wynurzył przekonanie, że Fremont byłby najstowniejszym na to stanowisko, z powodu zalet tak jego własnych jak i murzynów. Prezydent rozłożył kartę, na której oznaczona jest, zapomocą rozmaitych kolorów, stosunkowa ludność murzyńska w stanach południowych, a wskazując na okolicę Vicksburga, wynurzył nadzieję, że murzyni dopomogą tak do zdobycia tego miasta, jak i do utrzymania go w ręku związkowych. P. Chase, który był obecnym całemu temu posłuchaniu, nie otworzył ani razu ust; p. Karol Sumner przeciwnie oświadczył, że nazwisko, które uświetni dzieje obecnej wojny, będzie to nazwisko męża, który uorganizuje murzynów w armję regularną, w celu usamowolnienia ich samych i przywrócenia unji północno-amerykańskiej.

Z Japonji otrzymano tu przez San-Francisko wiadomość z daty 11-go maja, że w Kanagawie stało 13 okrętów wojennych angielskich i okręt wojenny francuzki, na którym powiewa flaga admiralska.

Anglja.

Londyn, 27 *Czerwca*. Onegdaj Królowa Wiktorja i Królowa Pruska udały się na taras zamku Windsorskiego, gdzie zgromadzone były dzieci dwóch szkół założonych przez W. Rogera. Dzieci te defilowały przed Ich Królewskiemi Mościami. Królowa Wiktorja ma szczególniejsze staranie o tych szkołach, a to z tego głównie powodu, ze zmarły książę-małżonek takowe osobiście otworzył i stale się niemi opiekował.

Wczoraj, w gmachu wystawy powszechnej, dany był, na cześć księcia i księżny Walji, przez oficerów gwardji angielskiej, świetny bal, na którym znajdowało się około 2,000 osób.

RZECZY PRAWNE.

STUDIA
NAD
Kodeksem Karnym 1818 r. i późniejszemi prawami kryminalnemi.
przez
Romualda Hube.

VI.

O władzy sędziego w zastosowaniu kar.

Dokończenie, (patrz Nr. 144).

Druga kombinacya, za pomocą której starano się zaradzić zbytniemu ograniczeniu władzy sędziego przy wymiarze kary, polegała na têm, iż uważano za właściwe stanowić na niektóre pojedyńcze przestępstwa po kilka kar różnéj wielkości, i udzielać sędziemu władzę wyboru między temi karami, stosownie do własności rozpoznawanego przestępstwa.

Kombinacyę tę wprowadził w wykonanie na obszerniejszą skalę Kodeks badeński. Już poprzednio wspomnieliśmy, iż Kodeks ten wszędzie, gdzie stanowi karę więzienia ciężkiego dożywotniego, na całe życie, obok niéj stawia zawsze zamknięcie w więzieniu ciężkiém na czas. Toż samo znajdujemy i co do kar niższych. Często więzienie ciężkie czasowe, stanowi się razem z domem roboczym — a dom roboczy z więzieniem prostém.

Systemat ten na pierwszy rzut oka przedstawia się jako kombinacya dosyć szczęśliwa, przy bliższém jednak zastanowieniu, okazuje nie jedną słabą stronę. Mianowicie przy zastosowaniu onego niepodobna jest utrzymać ani podziału przestępstw na klasy, ani podziału kar na rodzaje; przy nim zbrodnie przechodzą na występki, występki na przekroczenia policyjne, a kary kryminalne zastępują się przez kary poprawcze, i poprawcze przez policyjne. Znikają tym sposobem granice rozdzielające różne przestępstwa i różne kary, a za tém idzie i niemożność oddzielenia stosownego jurisdykcyj sądowych.

Ogromna to wada; dla tego téż nie znalazł pod tym względem Kodeks badeński naśladowców. I Kodeks pruski i Kodeks nowy bawarski i Kodeksy włoskie, nie dopuszczają podobnego zagrożenia na jedno przestępstwo kilku różnych kar, przynajmniéj w sposobie, w jakim to uczynił Kodeks badeński.

Są przypadki, w których kombinacya badeńska da się zastosować, ale przypadków tych jest tylko dwa,—a naprzód, jeśli idzie o oznaczenie kary na przestępstwo, którego ważność głównie zawisła od okoliczności czasu, w którym popełnione zostało i powtóre, gdy chodzi o ukaranie małych przestępstw, na które prócz kary więzienia, można ze wszelką stosownością wyrzec i inną niższą co do jakości karę, jak np. karę pieniężną, lub karę utraty rzemiosła, albo naganę i t. p.

W tych téż granicach starał się ją utrzymać i Kodeks rossyjski, a jeżeli poszedł niekiedy i daléj, to jedynie z powodu, że w swojéj skali kar posiada kary paralellne i w miarę natury przestępstwa, może stanowić i wyższą i niższą karę, ale zawsze należącą do tego samego rzędu kar. Nadto przy ocenieniu pod tym względem Kodeksu rossyjskiego i na to zwrócić należy uwagę, iż w układzie swoim nie odróżnia zbrodni i występków.

Inną kombinacyę wynalazł prawodawca francuzki. Podajemy o niéj kilka bliższych szczegółów, już dla tego, że znalazła ogromny rozgłos i wywarła wielki wpływ nietylko na praktykę miejscową, ale i na inne prawodawstwa.

Wiadomo, że Kodeks francuzki w swoim czasie był jednym z najsurowszych praw karnych. Usprawiedliwiały to okoliczności, pod wpływem których wydany został. Okoliczności te trwały przez cały czas pierwszego Cesarstwa i przepisy jego choć ostre, nie podawały wówczas powodu do słusznego utyskiwania. Dopiero po restauracyi, kiedy ucichły wojny, a w części zniknęły i wewnętrzne niebezpieczeństwa, surowość rozporządzeń jego zaczęła coraz bardziéj ściągać na siebie powszechną uwagę. Rząd nie uważał za właściwe wejść zaraz na drogę reform; za to sądy przysięgłych coraz więcéj stanowczo występować zaczęły przeciwko surowości kar i wszędzie, gdzie tylko kara zdawała się im za zbyt wysoką, wolały wyrzekać uwolnienie obwinionych. Z początku nie zwracano na to uwagi, lecz gdy postępowanie sądów przysięgłych zaczęło się stawać coraz więcéj systematycznem, zatrwożono się i uważano za potrzebne złemu zaradzić. W têm zaszła rewolucya lipcowa. Wypadki były téj natury, że nie można było przystąpić do kompletnéj rewizyi Kodeksu karnego, zdecydowano się więc tylko ograniczyć na najpotrzebniejszych zmianach. Jak dalece uważano je za naglące, dowodzi, iż już w d. 31 Sierpnia r. 1831 minister sprawiedliwości Barthe, przedstawił izbie deputowanych projekt do głównych modyfikacyj Kodeksu karnego, a w d. 28 Kwietnia roku następnego, projekt uzyskał sankcyę królewską. Pierwsze słowa raportu p. Barthe, pokazują najlepiéj znaczenie i doniosłość przedstawionych izbie praw:

„Des réformes dans la législation pénale sont réclamées pendant longtemps par la raison publique. On reproche au Code de 1810 de la dureté dans les peines. Autant des lois fermes et justes donnent de force aux moeurs d'un pays, autant une sévérité trop grande peut amener de faiblesse, parce qu'en offensant le sentiment moral qui exige une proportion équitable entre les délits et leur punition, elle diminue le respect pour la loi et pour ses ordonnances, multiplie et autorise les critiques contre elle, effraye les magistrats et les jurés, et conduit à l'impunité."

Nie będziemy tu wspominać o pojedyńczych i drobnych zmianach, jakie skutkiem tych uwag wówczas zaproponowano, i jakie rzeczywiście w Kodeksie zamieszczone zostały, wskażemy tylko na czém polegała poprawa główna. Pomieszczoną ona została w art. 463 na końcu księgi trzeciéj, mówiącéj o zbrodniach i występkach.

Już na mocy rozporządzeń Kodeksu 1810 roku dozwolone było policyom poprawczym, w razie gdy istniały okoliczności łagodzące (circonstances atténuantes) przy sądzeniu występków zniżać karę więzienia i karę pieniężną nad legalne ich minimum. Zasadę tę samą w roku 1832 zastosowano do ukarania zbrodni, stanowiąc, że ile razy przysięgli przy ocenieniu zbrodni jakowéj wyrzekną, iż mają miejsce okoliczności łagodzące, że sąd w razie takowym powinien karę postanowioną w Kodeksie zniżyć o dwa gatunki, tak jednak, aby w razie, gdy za zbrodnią były postanowione roboty ciężkie czasowe, nie wyrzekać kary zamknięcia niższéj od dwóch lat, a gdzie była postanowiona rekluzya, nie stanowić kary niższéj od roku jednego.

Stronnicy dawnego systematu, upatrywali w przepisie tym zbyteczne osłabienie praw karnych, doświadczenie jednakże pokazało, iż powoli represya stała się nierównie silniejszą jak dawniéj, bo liczba uwolnień nadzwyczajnie zmniejszyła się i tym sposobem powaga prawa zachwiana, znowu podniesioną została. Rzecz to pewna, iż skuteczność praw karnych nie tyle zawisła od wielkości zagrożonych przez nie kar, jak raczéj od pewności, że winny nie uchroni się przed karą, choćby takowa była i nie zbyt znaczną.

Drugi zarzut, który rozporządzenie to wywołało, polegał na têm, że prawodawca zrzekł się władzy sobie służącéj i przelał ją niewłaściwie na sądy. Wszakże i ten zarzut jest tylko pozorny, gdyż jak tylko sądy upoważnione są przez samo prawo, w razie zachodzących pewnych okoliczności, do zniżenia kary, działają już wtedy nie w swojém imieniu,

W kwestji wysp Jońskich *Morning-Post* pisze: „Z ogłoszonego przez nas w dniu 24-m b. m. telegramu przekonano się, że lord nadkomisarz zawiadomił osobiście jończyków o zamiarze Anglji wcielenia rzeczypospolitej siedmiu wysp do Grecji. Formalność ta stanowi ważną czynność przygotowawczą, lecz nie należy jej brać za jedno z samem wcieleniem, który to akt powinien być uchwalony przez mieszkańców siedmiu wysp z własnej ich inicjatywy. Wypowiedzieliśmy już zdanie, że rozwiązanie parlamentu jońskiego będzie drugim do tego krokiem, tak iż pewien przeciąg czasu upłynie, zanim przyszły parlament zostanie zwołany. Kwestja wcielenia wysp Jońskich do Grecji rozwiązaną będzie stanowczo na przyszłej sesji parlamentu jońskiego".

Dnia 24-go b. m. zmarł po długiej chorobie admirał sir Jerzy Elliot, w 79-m roku życia. Wszedł on do marynarki w roku 1794, brał udział w 1801 w oblężeniu Kopenhagi i odznaczył się w wojnie morskiej przeciw Francji. W 1837 r. mianowano go wodzem naczelnym na Przylądku Dobrej Nadziei, a w lutym 1840 objął on dowództwo nad flotą stojącą na wodach chińskich i kierował pierwszemi działaniami w wojnie przeciw Chinom, lecz z powodu nadwątlonego zdrowia wrócił w 1841 do Anglji. Ostatnia jego nominacja na admirała datuje z r. 1853.

Wczoraj ukończony został proces co do statku „Aleksandra", zasekwestrowanego przez rząd angielski w porcie Liverpoolskim. Statek zbudowany został, na warsztatach prywatnych angielskich, dla rządu skonfederowanych stanów południowych. Lord-nadbaron Pollock odrzucił w swem sprawozdaniu skargę, a to z powodu, iż adwokat koronny nie dowiódł, iżby statek ten został w Anglji uzbrojony jako okręt wojenny, a sama budowa statku dla państwa wiodącego wojnę nie jest przez prawo wzbroniona. Opierając się na tem sprawozdaniu, sąd przysięgłych wydał wyrok przychylny dla właścicieli tego statku, lecz adwokat koronny założył przeciw temu wyrokowi protest.

Francja

Paryż, 27 *Czerwca*. Dziś najważniejsze wiadomości, stanowią wiadomości dotyczące Ameryki. Taką sympatję przypisują rządowi tutejszemu dla sprawy Stanów skonfederowanych, że utrzymywano, iż wkroczenie jenerała Lee z stotysięczną armją do Pensylwanji nastąpiło w porozumieniu z rządami angielskim i francuzkim. Mmniemanie takie tchnie przesadą, lecz jak najwyraźniej widać, iż rząd cesarski pragnie w bliższym lub dalszym terminie uznać Stany skonfederowane. Rzecz ta tak jest pewna, iż mieszkańcy Stanów południowych obecnie przebywający w Paryżu, myślą o przygotowaniach do wielkiej uroczystości na uczczenie tego dyplomatycznego uświęcenia ich nowej narodowości. Jest to zapewne przedwczesny optymizm, lecz mimo tego znaczący stanowi objaw. P. Mason, ajent Stanów południowych, znów jest spodziewany w Paryżu, gdzie przybyć ma 30 go b. m. wraz z p. Slidell, który dziś pojechał do Londynu. Uzbrojenia obecnie dokonywane, szczególniej w artylerji, nie ulegają wątpliwości, lecz głównie mają mieć na widoku Meksyk.

Opinja publiczna tłomaczy z nadzieją na przyszłość myśl, która kierowała ostatniemi zmianami w gabinecie. Z radością wnoszą, że kiedy wraz ze zmianami osób doradców cesarskich, zaszły i zmiany kółek w władzach najwyższych, to takowe, aby stanowiły błogi postęp, powinny mieć znaczenie, jakie im przypisują ukształceńsze umysły, to jest być szczeblami szybszego niż dawniej pochodu ku zapowiedzianemu uwieńczeniu budowli. Obecnie cieszą się i z tego, że liczba osób, obznajmionych praktycznie z biegiem spraw w ministerstwach, powiększyła się w gabinecie.

Krąży pogłoska, że Cesarz wyjawił zamiar zwołania w jak najkrótszym czasie ciała prawodawczego, i otwarcie jego posiedzeń miałoby nastąpić d. 14-go lipca. Cesarz dopiero następnego dnia udałby się do Vichy. Powiadają, że przeciw temu zamiarowi wniesiono niejakie zarzuty. Może być, że pogłoska ta powstała z obecnych okoliczności, a raczej z komentarzy, do jakich one dały powód, lecz krąży ona w sferach półurzędowych i zgadza się z wieścią, że Cesarz postanowił po opuszczeniu Fontainebleau zabawić kilka dni w Saint-Cloud. Dziś wieczorem Cesarz ma przybyć do Paryża, a jutro prezydować ma na radzie gabinetowej w Tuileries, na której po raz pierwszy zgromadzą się nowi ministrowie. P. Billault, który dziś powraca z Cesarzem, wydaje w poniedziałek wielki obiad dla wszystkich członków gabinetu. P. Boudet dziś objął urzędowanie; szefem jego gabinetu został nie p. Duvergier, a p. Perret, audytor z rady stanu. P. Rouher także dziś instalował się jako minister prezydujący w radzie stanu, przyczem miał mowę, przedstawiającą wymownie zasługi swego poprzednika. Słowa jego przerywane były hucznemi oklaskami.

Co do organizacji wydziałów, odłączonych od ministerstwa stanu, dziś już stanowczo wiadomo, że dyrekcją sztuk pięknych powierzono hrabiemu Nieuwerkerke, dyrekcję teatrów hrabiemu Bacciochi, zaś stadniny oddano wyłącznie pod zarząd jen. Fleury.

Monitor dzisiejszy donosi o usunięciu dwóch prefektów, departamentu Loiret i departamentu Wyższej Saony; nie wiadomo stanowczo, czy ci dwaj urzędnicy zostali odwołani za to, iż nie potrafili przeszkodzić wybraniu kandydatów opozycyjnych, czy też za nieszczęśliwie przesadzoną gorliwość w popieraniu kandydatów urzędowych. Wiadomo, że wielu tych ostatnich uskarża się na zbyteczny i niezręczny nacisk ze strony prefektów, który więcej im zaszkodził niż pomógł.

Cesarz uda się do Cherbourga 4-go lipca, jeżeli natenczas fregata pancerna *Solferino* będzie już wykończona; w przeciwnym razie odbędzie on przegląd statków pancernych dopiero w początku sierpnia po powrocie z Vichy. Cesarzowa nie będzie towarzyszyć swemu małżonkowi w tej wycieczce. Książę Napoleon wraz z małżonką spodziewany jest z powrotem 7-go lub 8-go lipca, i już przysposobiają dla niego na letnie mieszkanie zamek w Meudon.

P. August Chevalier, bez żadnej już wątpliwości opuszcza kierunek dwoma dziennikami *Constitutionnelem* i *Pays*, lecz będzie pełnił swe obowiązki, dopóki nie będzie wyznaczony i przyjęty przez gabinet jego następca.

Włochy.

Turyn, 25 *Czerwca*. W tutejszych sferach rządowych nowi ministrowie francuzcy bardzo korzystnie są oceniani. P. Boudet jest protestantem i liberalnym, a p. Duruy, nowy minister oświecenia, należy do przyjaciół jedności włoskiej; jemu przypisują broszurę przeciwko świeckiej władzy Papieża. Co się tyczy naglących przedstawień Francji w przedmiocie oddalenia Franciszka II-go z Rzymu, zapewniają, że p. Nigra w liście do p. Visconti-Venosta, oświadczył, iż od Francji nic więcej nad przedstawienia spodziewać się nie można, ponieważ Cesarz francuzki nie chce zerwać z dworem rzymskim i wcale nie ma zamiaru odwołania wojsk francuzkich z Rzymu. Pomimo tego znów silnie krążą pogłoski, jakoby Franciszek II-gi miał opuścić Rzym za staraniem rządu francuzkiego u władz papiezkich. Wszelako żaden fakt nie upoważnia do przyjęcia tych wiadomości, nie mających innej podstawy oprócz życzenia Włoch aby się urzeczywistniły. Dwór rzymski odrzuca dotąd wszystko, coby tylko mogło mieć pozór pomagania sprawie włoskiej. *Opinione*, dziennik zwykle dobrze zawiadomiony, podaje teraz opis faktu, wyraźnie noszący urzędową cechę. Na terytorjum królestwa włoskiego schronił się niejaki p. Bojocchi, który ukradł znaczną sumę panu Vanni, kupcowi tabakierek i wekslarzowi w Rzymie. Na wniesioną skargę, trybunał w Rieti wyprowadził śledztwo, które musiał wszakże zawiesić, ponieważ złodziej i okradziony, z urodzenia i miejsca zamieszkania należeli do władz rzymskich. Ściśle spełniając traktat z 1842 roku, rząd włoski uznał za stosowne dopełnić ekstradycji, którą rząd rzymski stanowczo odrzucił. Oskarżony został doprowadzony do granicy, w celu aby został oddany w ręce żandarmów papiezkich, lecz odmówiono jego przyjęcia, poczem według praw krajowych, prokurator był zmuszony uwolnić go i co gorsza oddać mu pieniądze, znalezione przy nim, w chwili ujęcia go

Dom Ferdynand, ojciec Króla portugalskiego, jest tu od dwóch dni i mieszka w hotelu, zachowując zupełnie incognito; nie chciał nawet przyjąć mieszkania przysposobionego dla niego na dworze. Król i książę Carignan składali mu wizytę, a jeden z adjutantów Wiktora-Emanuela, wyznaczony został na służbę w czasie jego pobytu we Włoszech.

Eskadra morska ewolucyjna będzie się składała z 8-u fregat śrubowych, z których 2 pancerne, 2 korwet i 1-go statku aviso. Dopiero w końcu lipca wypłynie ona na morze; dowództwo nad nią obejmie kontr-admirał Provana del Sabbione.

Pojutrze zostanie zamknięty pierwszy konkurs strzelniczy narodowy. Po rozdaniu nagród, nastąpi bal, na którym przyjmie udział cały dwór królewski. Książę Humbert wyda śniadanie wszystkim naczelnikom różnych deputacij w zamku Stupinizzi.

Z Florencji donoszą, że nowy amfiteatr stał się ofiarą płomieni. Sala i scena były oświecone z powodu balu wydawanego w rocznicę bitwy pod Solferino. Cała ta piękna budowla zamieniła się na kupę popiołu. Kilku ludzi także zginęło; dotąd nie ma szczegółów.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 30 *Czerwca*. Dzisiejszy *Monitor* zamieszcza dekret, znoszący ograniczenie liczby piekarzy w Paryżu od dnia 1-go września r. b.—Tenże dziennik urzędowy podaje wiadomość z Vera-Cruz pod datą 31-go maja, że stan polityczny w częściach kraju, gdzie głównie panowały zaburzenia, po zdobyciu Puebli, znacznie się polepszył. W Vera-Cruz zjawiła się żółta gorączka.

Vera-Cruz, 1 *Czerwca*. Utrzymują, że francuzi wzięli w Puebli 30,000 ludzi do niewoli, między którymi znajduje się 1,500 oficerów. Jenerałowie zostali wysłani do Martyniki.—Krąży pogłoska, że rząd meksykański opuścił stolicę.

Londyn, 30 *Czerwca*. Hr. Russell przesłał do mocarstw opiekuńczych notę pod datą 10-go czerwca, z oświadczeniem, że Anglja, w razie, jeżeli wyspy jońskie będą życzyły wcielenia do Grecji, poda wniosek konferencji mocarstw opiekuńczych, w celu obradowania nad tem życzeniem. Kwestja dotycząca wcielenia będzie przedstawioną na przyszłym parlamencie jońskim.

Peszt, 30 *Czerwca*. Redaktor Gregusz został skazany na trzy miesiące, a p. Pompery na dwa miesiące więzienia. Nie założyli oni apelacji.

Berlin. 30 *Czerwca*. Według *Nord-deutsche Allgemeine Zeitung* i *Kreuz Zeitung*, spodziewają się przybycia Cesarza austrjackiego do Karlsbadu w przyszły wtorek.

Londyn, 29 *Czerwca*. Pogłoski, jakoby Francja podała gabinetowi angielskiemu nowe projekta w sprawie amerykańskiej, są bezzasadne. *Morning-Herald* podaje wiadomość, że hr. Persigny w Petersburgu, a hr. Walewski w Londynie, obejmą obowiązki ambasadorów francuzkich.—Zdrowie lorda Palmerstona, który w ostatnim czasie cierpiał na podagrę, znacznie się polepszyło.

Turyn, 29 *Czerwca*. Król wyjechał do wód Valdieri. Król Ferdynand, ojciec Króla portugalskiego, przybył do Genui, zkąd w kilka dni uda się do Florencji. Proklamacja komitetu narodowego w Rzymie, wzywa mieszkańców tego miasta, aby zerwali wszelkie stosunki z stronnikami dynastji Bourbonów.

Konstantynopol, 29 *Czerwca*. Z powodu wczorajszej rocznicy wstąpienia na tron Sułtana, dziś miało miejsce uroczyste przyjęcie ciała dyplomatycznego na posłuchaniu u Sułtana, następnie był obiad i bal u Fuad-Paszy. Wieczorem Bosfor był świetnie uilluminowany. Admirał Mustafa udał się dziś w podróż do Wiednia, w celu poratowania swego zdrowia. Pięciu jenerałów zostało wysłanych dla przeglądu wojska w prowincjach. Przysięgli wystawy zostali wybrani.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Wczorajszy dzień był na pół pogodny i chłodny. Od godziny 8-ej rano niebo całkiem zachmurzone; od godziny 9½ do godziny 10¼ rano deszcz ulewny padał, po południu niebo prawie pogodne. Średnia temperatura dnia jest 13⅖, — największe ciepło po południu $18^{1}/_{10}$, — najmniejsze w nocy 10⅕ stopni Réaumura. Barometr wznosił się, — średnia jego wysokość jest 757,81 milimetrów. Wiatr panował północno-zachodni słaby, po południu mierny. Pełnia o godzinie 8-ej rano. Księżyc najbliżej ziemi o godzinie 4-ej wieczorem.

— Franciszek Mastalerz, lat 12 liczący, syn gospodarza czynszowego ze wsi Hutki, gm. Rększowice, pow. Wieluńskiego, pasząc bydło, zrządził szkodę w zbożu. Obawiając się za to kary, w dniu 10 Maja r. b. powiesił się na drzewie w lesie.

— W tymże dniu, w czasie pogorzeli domu mieszkalnego, we wsi Pęgów, gm. Zelgoszcz, pow. Kaliskim, utracił życie w płomieniach jedenastoletni Jan Chyciński.

— Dnia 11 Maja r. b. z niewyśledzonej przyczyny wszczęły się dwa pożary: jeden w mieście powiatowem Radzyniu, zniszczył trzydzieści jeden zabudowań ekonomicznych, ubezpieczonych na rs. 860, wraz z inwentarzem żywym, zbożem i rozmaitemi sprzętami gospodarskiemi wartującemi 1,762 rs., — drugi we wsi Studzianka, gm. Łomazy, pow. Bialskim, skutkiem którego spłonęło: stodoła, dwie szopy i obora, ubezpieczone na rs. 460 i rozmaitych ruchomości za rs. 800.

— W r. 1820 sprowadzono do Liflandji pierwsze merynosy, obecnie zaś znajduje się tam 67 owczarń merynosowych, z których 32 ma więcej jak po 1,000 sztuk. Wszystkich merynosów w Liflandji jest do 65,000 sztuk, dających corocznie 68 miljonów funtów wełny. Owczarze Liflandzcy utrzymują, że stada ich stanowią przeszło $^{1}/_{23}$ wszystkich merynosowych stad w Rosji, z pomiędzy których kilka, naprzykład w gubernji połtawskiej, liczą po 60 tysięcy sztuk.

— *Handel rosyjski w Bucharji*. Dowiadujemy się z gazet St. Petersburgskich, że stowarzyszenie kupców rosyjskich, przebywających w Orenburgu i handlujących stale z Bucharją, uznało za konieczne mieć swego reprezentanta w Bucharji, któryby stawał w obronie ich interesów osobistych i handlowych. W skutku tego, obrało ono za naczelnika swych karawan, Martuzę Muchtarowa Adamowa poczesnego obywatela, pozostawiając mu prawo handlowego roztrząsania spraw i kończenia ich podług uznania.

— *Statystyka*. Jeden z dzienników angielskich zbierając wytrwale cyfry podawane przez najlepszych jeografów i dokumenta najpoważniejsze, doszedł do wykazu statystycznego, określającego liczbę mieszkańców kuli ziemskiej, liczbę tychże mieszkańców podług ras, wyznań, języków i t. p. Cyfry te już podawaliśmy, obecnie zaś dodajemy, na zasadzie spostrzeżeń i obliczeń tegoż samego dziennika, że średnia cyfra życia ludzkiego na całej kuli ziemskiej jest 33 lat. Czwarta część ludności ziemi umiera przed siódmym, a połowa przed siedmnastym rokiem życia, — Na 10,000 osób jedna dochodzi do stu lat wieku; jedna na pięćset do dziewięćdziesięciu, a jedna na 100 do sześćdziesięciu. Ludzie żonaci żyją dłużej jak bezżenni, a osoby wyższe wzrostem mają również prawdopodobieństwo dłuższego życia jak osoby wzrostu małego. Na 1,000 osób, 65 zawiera związki małżeńskie, a małżeństwa są najczęstsze w miesiącach Czerwcu i Grudniu.—Dzieci urodzone na wiosnę, są w ogóle silniejsze aniżeli w innych porach roku. Najwięcej urodzeń i śmierci ma miejsce w nocy. Tylko ósma część ludności zdolną jest do służby wojennej. — Natura zajęcia wywiera wielki wpływ na długie życie, a stosunek w jakim dosięgają siedmdziesięciu lat życia jest następny: z pomiędzy księży 42-ch; rolników 49; negocjantów i robotników 33; żołnierzy 32; urzędników 32; inżynierów i adwokatów 29; profesorów 47; lekarzy 24. Tak więc ci, których zadaniem życia jest obmyślanie sposobów przedłużenia życia innym, umierają najwcześniej. Jest to dość dziwne zjawisko, i nastręcze się pytanie, czy uważać je za krytykę, czy też za igraszkę natury? — W ogóle na kuli ziemskiej jest 335 milionów chrześcjan; 5 miljonów izraelitów, 60 miljonów wyznających jednę z licznych religij azjatyckich; 160 miljonów mahometanów a 200 miljonów pogan. Z pomiędzy chrześcjan 170 milionów wyznaje religję rzymsko-katolicką; 76 miljonów wyznania greckie, a 80 miljonów protestanckie.

— *Len kalifornijski*. Wydawca dziennika *News of the los Angelos*, otrzymał od doktora Osborne, z miasta los Angelos, pewną ilość lnu rodzimego, rosnącego dziko i dość obficie w Kalifornji. Dziennik *News* zapewnia, że len ten otrzymywany bywa z łodygi mającej wielkie podobieństwo z pokrzywą, że włókno jej nie przedstawia żadnej różnicy z włóknem lnu zwyczajnego, a jest równie piękne i mocne. Roślina ta prawdopodobnie mogłaby być z powodzeniem uprawianą w Europie.

— Na przedstawienie ministrów stanu i wojny, Cesarz Austrjacki zezwolił na udział Austrji w projektowanych przez rząd pruski środkowo-europejskich pomiarach stopni jeograficznych i powierzył czynności w tym względzie jenerał-majorowi i dyrektorowi instytutu wojskowo-jeograficznego Figely, dyrektorowi obserwatorjum astronomicznego Drowi Karolowi Littrow i profesorowi wiedeńskiego instytutu politechnicznego Drowi Józefowi Herr.

— Ze sprawozdania parlamentarnego okazuje się, że ludność Wielkiej Brytanji wynosiła w 1801 na 1802 r. 10,500,956, a Irlandji 5,216,331 mieszkańców; w 1861 na 1862 r. ludność połączonych królestw doszła do 23,128,518 mieszkańców, a zatem zwiększyła się o 5,798,967 mieszkańców. W tychże dwóch, o 60 lat od siebie odległych okresach, dochody brutto w Anglji i Szkocji przedstawiają stosunek 35,218,515 fun. ster.

---

ale na skutek władzy udzielonéj im przez samego prawodawcę, tak jak to ma miejsce we wszystkich innych przypadkach, gdzie prawo dozwala sądowi podnosić lub zniżać karę.

Można było jeszcze powiedzieć, że sam prawodawca powinien był przynajmniéj wskazać, jakiego rodzaju okoliczności łagodzące mają upoważniać do tak znakomitego zniżania kary, ale i pod tym względem doświadczenie pokazuje i codzienna praktyka sądowa o tém przekonywa, że niepodobieństwo jest in abstracto oznaczyć wszystkich okoliczności łagodzących, a mianowicie przypadków najrozmaitszych połączenia ich między sobą;—są one zwykle zupełnie niespodziane i w żaden sposób nie dające się przewidzieć.

Rozporządzeniom art. 463 Kodeksu francuzkiego to tylko zdaniem mojém można zarzucić, iż dozwalają przechodzić przy zniżeniu kary od kar kryminalnych do kar poprawczych. Jest to wielka inkonsekwencya w Kodeksie, który stoi na podziale potrójnym przestępstw.

Ostatecznie nie należy do rozporządzeń tych przywięzywać większą uwagę, jak tę, którą im nadaje sam prawodawca francuzki; uważa on je w całéj zupełności tylko za rozporządzenia téмczasowe i niewątpliwie przy nowéj, kompletnéj rewizyi Kodeksu karnego, skorzysta z doświadczenia trzydziestoletniego, które nabył i obmyśli właściwy sposób czy to dla usunięcia zbytnich surowości Kodeksu, czy też dla oznaczenia więcéj stosownego władzy sędziego.

Tymczasem dwa inne Kodeksy, sardyński i hiszpański, nie czekając na zapowiedzianą ogólną reformę francuzką, same postarały się zagadkę rozwiązać. Polegała ona w stanowisku, na jakiém ją postawiły dyskussye r. 1832, na tém, aby w ogóle zmniejszyć kary i zmniejszywszy je, postawić jeszcze sędziego w takiém położeniu, iżby w razie zachodzących szczególnych okoliczności łagodzących, mógł postanowioną karę zniżać.

I jedno i drugie zrobiły powołane wyżéj Kodeksy, bo i złagodziły znaczną liczbę kar i oprócz tego dały sędziemu władzę zniżenia postanowionéj kary o jeden stopień, we wszystkich razach, w których dostrzeżone i udowodnione zostanie istnienie okoliczności łagodzących.

Dodać wszakże zaraz należy, iż rozporządzenia Kodeksu sardyńskiego nie zaspakajają jeszcze praktyki sądowéj włoskiéj; żąda ona w imieniu nabytego doświadczenia, udzielenia sądom większéj jak dotąd swobody w zniżeniu kar.

I w Niemczech reformy prawa francuzkiego znalazły odgłos. Stawia na to dowód nowy Kodeks pruski, który, jak wiadomo jest niczém inném, jak przerobieniem Kodeksu francuzkiego z roku 1810. Prawodawca pruski, przyjmując go za podstawę swéj pracy, uważał, iż chybiłby celu, gdyby przy obrobieniu materyałów w nim zawartych, nie uwzględnił popraw w r. 1832 poczynionych, albo przynajmniéj widoków ogólnych, jakie podówczas zamierzoną reformą kierowały.

Sposób, w jakim to uczynił prawodawca pruski, jest w części jemu właściwy i z tego już względu zasługuje na dokładniejsze oznaczenie.

Jednym z powodów, dla czego mianowicie wyrzeczone przez Kodeks francuzki kary na zbrodnie tak są wysokie, jest bezwątpienia ta okoliczność, iż prawodawca francuzki dla robót ciężkich i rekluzyi zbyt wysokie oznaczył termina — minimum albowiem robót ciężkich jest lat 10, a rekluzyi lat 5. Przyjąwszy zaś raz już taką zasadę, nie chciał od niéj odstąpić, aby nie nadwerężyć całéj ekonomii wewnętrznéj Kodeksu i nie wstrząsać fundamentalnego podziału przestępstw, na którym oparta, jak to już kilkakrotnie wspominaliśmy i cała organizacya sądownictwa kryminalnego. To było także powodem, dla czego w r. 1832 ograniczył się tylko na środkach zaradczych.

Otóż przyznać należy, że prawodawca pruski miał odwagę trudność tę rozciąć i użyć do tego, jak mi się zdaje, środka najwłaściwszego i zarazem najprostszego, to jest, zniżył minimum kar kryminalnych do lat dwóch, czego naturalnym skutkiem było, że bez uciekania się do przepisów takich, jakie w sobie mieści nowa redakcya art. 463 Kodeksu francuzkiego, mógł od razu znacznie obniżyć kary na zbrodnie postanowione i nie potrzebował już dawać sądom niejako władzy dyskrecyonalnéj łagodzenia kar. Stało się to tém mniéj potrzebne, gdy minimum kary więzienia ciężkiego, podług nowego Kodeksu pruskiego, odpowiada w części przynajmniéj owemu minimum, do którego dzisiaj prawo francuzkie dozwala zniżać kary na zbrodnie.

Wszakże Kodeks pruski nie przestał jeszcze na tém. Prócz ogólnego złagodzenia kar, prawie w tych samych rozmiarach, jakie wskazuje art. 463 Kodeksu francuzkiego, daje nadto sędziom w niektórych, szczegółowo oznaczonych przypadkach, prawo łagodzenia postanowionéj kary, z powodu okoliczności zmniejszających winę. Przypadki te są nawet dość liczne. Wskazują je art. 102, 156, 187, 196, 216, 217, 218, 227, 237, 238, 242, 259, 260, 310, 316, 321.

Pomimo tego i praktyka pruska i reprezentanci nauki, domagają się jeszcze większych ustępstw, utrzymując, iż mimo poczynionych złagodzeń, Kodeks pruski zawsze jeszcze jest za zbyt surowy i że udzielone sądom prawo zniżania kary w oznaczonych przypadkach, powinno być rozszerzone i rozciągnięte do wszystkich przestępstw.

Wynika jednakże ztąd, że Prusy przedmiot o którym mowa, właściwie tylko formalnie załatwiły i tylko w stosunku do rozporządzeń Kodeksu francuzkiego, tak jak on u nich obowiązywał na lewym brzegu Renu; pozostaje im zawsze zdecydować ogólną kwestyę, to jest, czy wyjątkowy przepis, jaki dopuszczają w niektórych przypadkach, dozwalający sędziemu zniżać karę z powodu nadzwyczajnych okoliczności łagodzących, zechcą uznać za prawidło ogólne lub nie.

O ile z biegu prawodawstwa włoskiego wnioskować można, zapewnie skończy się na sformułowaniu reguły ogólnéj — już albowiem w oddzielnych postanowieniach, wydanych po ogłoszeniu Kodeksu, liczba przypadków, w których może być zniżenie kary wyrzeczone o kilka znowu powiększoną została.

I w Bawaryi kwestya udzielenia sądom władzy zniżania kary, z powodu nadzwyczajnych łagodzących okoliczności, które prawodawcy przy oznaczeniu kary na przestępstwa, przewidzieć niepodobna, stała się przedmiotem w ostatnich czasach licznych dyskussyj, przy rozbiorze nowego Kodeksu karnego. Ogólny rezultat rozpraw polega na tém, że jakkolwiek ze względu na postępy ułagodnienia życzyć sobie należy, aby kary były stosownie obniżane, że jednak przy obniżeniu takowém wypada postępować z nadzwyczajną oględnością, aby nie odjąć Kodeksom karnym potrzebnéj siły repressyjnéj, że z tego zatém względu nierównie stosowniéj prawo łagodzenia kary w pojedyńczych przypadkach dać sądom, jako władzę dyskrecyjną wyjątkową, od zniżenia zaś zbytecznego wszystkich razem kar powściągnąć się.

Takiegoż jest zdania patryarcha niemieckich kryminalistów, Mittermaier, w uwagach nad nowym Kodeksem karnym bawarskim, w których zaleca prawodawcy, jako wzór do naśladowania rozporządzenia powyżéj przytoczone Kodeksu sardyńskiego i hiszpańskiego, a które reprodukowane także zostały w Kodeksie nowym portugalskim.

Jedném słowem, na wszystkich krańcach Europy wzmacnia się i ustala życzenie i praktyki i nauki, aby przy postanowieniu kar na przestępstwa, oznaczać: ile być może najobszerniejszą skalę, aby sądy miały możność zastosowania wymiaru kary do wielkości rozpoznawanego czynu przestępnego i prócz tego jeszcze, na przypadek, gdyby czynowi przestępnemu towarzyszyły nadzwyczajne i wyjątkowe okoliczności łagodzące, udzielić sądom prawo zniżenia postanowionego minimum kary.

Z mojéj strony dodałbym tylko to zastrzeżenie, iż przy takowém zniżeniu kary, niewypadałoby dozwalać przechodzić z kategoryi kar głównych do kar poprawczych, a z kar poprawczych do kar policyjnych, tylko zniżać w stopniu podług rodzaju przestępstw, albo karę główną, albo karę poprawczą, a to dla tego, że zdaniem mojém, to co zasługuje na nazwisko zbrodni, choćby się przedstawiało w otoczeniu okoliczności szczególniéj łagodzących, nie traci jednak kwalifikacyi zbrodni i powinno być dotknięte karą właściwą dla tego rodzaju przestępstw, choćby w nader ograniczonym rozmiarze. To samo prawidło zastosowane być powinno i do występków.

do 61,360,749 fun. ster., a w Irlandji 2,919,217 fun. ster. do 6,792,606 fun. ster.

— Miasto Amsterdam postanowiło wznieść pinakotekę, pod nazwą *Muzeum Koning Willem der Eerste*, w której złożone zostaną skarby sztuki, jakie miasto posiada W tym celu komisja, której powierzono wykonanie tego projektu, rozpisała co do planu muzeum konkurs dla budowniczych wszystkich krajów. Na budowę gmachu przeznacza się dwa miliony zł. pol , nie licząc w to ozdób rzeźbiarskich.

— Zgromadzenie jeneralne niemieckiego stowarzyszenia malarstwa historycznego zamknęło 20-go maja swe posiedzenia, które odbywały się w tym roku w Pradze. Rozwiązaną została między innemi kwestja, czy artystom malarzom służy prawo reprodukowania obrazów nabytych przez stowarzyszenie. Kwestję tę rozstrzygnięto twierdząco, a jednocześnie postanowiono, że każdy akcjonarjusz powinien otrzymywać bezpłatnie fotografję każdego przez stowarzyszenie nabytego obrazu i że powinno być utworzone z podobnych fotografij album dla stowarzyszenia. Przyszłe ogólne zgromadzenie, wyznaczone na jesień roku przyszłego, odbędzie się w Wrocławiu. Z wystawionych kartonów, komisja wybrała „Przeniesienie zwłok cesarza Otona III przez Alpy do Niemiec", kompozycji p. Bauera z Düsseldorfu, i postanowiła wejść z tym artystą-malarzem w układy względem wykonania tego obrazu.

— Piszą z Munich: Do używania piwa musi być jakiś szczególny pociąg, kiedy się coraz bardziej upowszechnia, a nawet w krajach winodajnych z winem wytrzymuje współzawodnictwo. Nad niższym Menem, nad Renem, gdzie z pewnem politowaniem spoglądano na pijących piwo bawarczyków, wznoszą się wielkie browary; na północy piwo stanęło do pomyślnej walki z gorzałką, a obecnie rozpowszechnia się coraz szerzej w sercu Francji. Paryż spożywa znakomitą ilość piwa tak własnej fabrykacji, jak sprowadzanego z Munichu; w południowej Francji zaczynają w niem smakować, a piwo lagrowe Jerzego Pischorr'a, piją jak wytworny napój w Brezylji i na wyspie Jawa. Nie tylko lud, ale nawet na dworach monarchów gustują w piwie, i tak, browar wyżej wspomniony od dawnych lat wysyła regularnie transporta piwa dla dworu wiedeńskiego, a niedawno zamówiono u niego wysyłkę piwa dla cesarskiego dworu do Fontainebleau; niema więc wątpliwości, że narodowy napój bawarski znajduje coraz większą wziętość.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Z drukowanego w Warszawie *Sprawozdania Zarządu Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej za rok* 1862, podajemy poniżej ciekawsze szczegóły:

W celu doprowadzenia drogi do jak najlepszego stanu, dokonano roboty ziemne, jako to pogłębianie rowów, zebranie zbytecznej ziemi z plantów i t. d., na co wydano 8,590 rs. 83 kop., na budowę wałów ochronnych od zawiei śniegowych, wydano 2,229 rs. 4½ kop.; na rekonstrukcję mostów 2,155 rs. 24½ kop.; razem na roboty w budowie do niej 12,975 rs. 12 kop. W budowie wierzchniej drogi żelaznej, której cała długość wynosi 161,714 saż. bież. (wiorst 323¹/₁₀), położono 28,144³/₇ saż. bież. nowych szyn w miejsce starych, przyczem uregulowano zupełnie część drogi przez wzmocnienie fundamentów kolei, które to wzmocnienie dokonano i w innych częściach kolei; powiększono boczne koleje, przez ułożenie nowych linij na długości 4,115²/₇ saż. bież., tak, że długość bocznych kolei w końcu 1862 r. wynosiła 29,326²/₇ saż. bież. Na nowe szyny wydano 159,326 rs. 13 kop.. zaś na inne materjały drzewne i kamienne, oraz na robotę, 97,988 rs. 58 kop. W 1862 r. zamieniono aparaty skazówkowe telegrafu elektro-magnetycznego na aparaty Morsego, na co wydano 9,186 rs 73½ kop. Z powodu powiększonego ruchu, szczególniej towarów, na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej, sprowadzono z fabryki Sigla w Wiedniu 2 parochody do prowadzenia pociągów osobowych i 8 do prowadzenia pociągów towarowych; średnio parochód każdy wraz z transportem kosztował 18,916 rs. Tabor powiększony został przez sprowadzone z fabryki pp. Schmidt i Comp. w Wrocławiu, 75 wagonów żelaznych towarowych i 125 węglarek. Używanie wagonów żelaznych zaprowadzone zostało po raz pierwszy przed wszystkiemi innemi drogami żelaznemi przez drogę Warszawsko-Wiedeńską i okazało zupełną ich praktyczność, szczególniej ze względu na możność znoszenia wielkich ciężarów. Koszt na powiększenie taboru w ogóle wynosił 385,689 rs 55½ kop. W całym taborze liczyło się 114 powozów osobowych o 327 osiach, mogących pomieścić 4,676 osób i 1234 wagonów (brankardów, towarowych, wapniarek, koniarek na 195 koni, węglarek i t. d.), o 3,067 osiach, mogących zabrać ładunku 499,480 pudów.

Koszta utrzymania drogi wynosiły 149,862 rs. 50 kop., koszt utrzymania telegrafu elektrycznego 4,115 rs. 14½ kop. Osób należących do służby zarządu, tak do służby ogólnej, drogowej jak i transportowej, podaje wykaz 1,089, pobierających pensję w ilości 240,567 rs. Obok tego służba mechaniczna i pociągowa otrzymała milowego 25,800 rs., a robotników 232 otrzymało 31,534 rs. 75 kop., razem zatem na służbę wydano 297,901 rs. 75 kop.,—na co z funduszu eksploatacyjnego wydano 260,966 rs. 98½ kop. (resztę z funduszu budowy) co stanowi 28,8% od ogólnej sumy wydanej na utrzymanie drogi, zatem o 2,4% mniej od roku 1861.

Do kasy Zjednoczenia obu dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, należało w 1862 r. 703 osób, to jest o 267 więcej niż w roku 1861. Przychód tej kasy wraz z remanentem z 1861 r. wynosił w 1862 roku 71,663 rs. 77½ kop., wydatki 36,415 rs. 42 k., przewyższka dochodu wraz z zaliczeniami do pobrania 35,984 rs. 19 kop. Kasa ta z końcem 1862 roku posiadała kapitału 50,984 rs. 19 kop., więcej o 16,357 rs. 29½ kop. niż w roku poprzednim.

Z kasy Zjednoczenia pobierało pensje miesięczne wynoszące razem 59 rs. 49½ kop. 15 wdów, oprócz tego 9-ro dzieci zmarłych urzędników, pobierało miesięcznie wsparcia razem rs. 3 kop. 45½. Kasa udzieliła niezamożnym urzędnikom bezprocentowe pożyczki w ilości 1,867 rs. 35 k., zaś zapomogi w ilości 701 rs. 66 k.

W ciągu roku 1862 odbyto przejazdów 17,132, przyczem tabor drogi przebiegł mil 9,389,495; wagony zaś zrobiły mil ośnych 8,759,921½, o 897,969 mil ośnych więcej niż w roku 1861. Na każdy pociąg w przecięciu w 1862 roku wypadało 49,9 osi, co jest bardzo zadowalniającym rezultatem powiększenia ruchu. Ruch osób i towarów, oraz dochód z tego źródła w następujący powiększał się sposób, w porównaniu kilku lat poprzednich:

	ruch osób	ruch towarów w pudach
w 1845 r.	269,346	1,171,095
w 1850 r.	383,535	3,218,050
w 1855 r.	326,359	5,238,845
w 1860 r.	625,520	14,122,181
w 1861 r.	602,395	17,003,705
w 1862 r.	728,842	23,867,918

Dochód był z przewozu:

w r.	osób rs.	k.	razem łącznie z dochodami przypadkowemi	towarów rs.	k.
1845	138,736	55	185,298 rs. 42 k.	38,415	23
1850	282,911	60	508,424 rs. 68 k.	180,648	4
1855	319,606	25	715,615 rs. 4 k.	352,699	49
1860	619,381	18½	1,391,733 rs. 19 k.	687,471	84
1861	579,515	94	1,411,033 rs. 88 k.	757,005	70
1862	689,879	96½	1,841,904 rs. 40 k.	1,025,095	29½

Z liczb tych widać jak znacznie powiększył się ruch tak osób jak i towarów. Przewóz węgla kamiennego także znacznie się powiększył, bo kiedy w roku 1860 przewożono go miesięcznie średnio 292,806 pudów, w 1861 roku 338,197 pudów, a w 1862 o 140,179 pudów więcej, czyli 478,376 pudów.

Dochód brutto kolei był rs. 1,841,904 kop. 40; rozchód brutto rs. 903,053 k. 19; pozostaje rs. 938,851 k. 21. Z czego odtrąciwszy dochód roczny opłacany rządowi w ilości rs. 204,166 k. 67, procenta i kwotę amortyzacyjną od obligacij w ilości rs. 97,860 k. 35½; 3% na fundusz zasobowy, czyli rs. 19,104 k. 72; na amortyzację akcij ½ % całego kapitału akcyjnego rs. 50,000; na rentę założycielską rs. 56,771 k. 95; czyli razem rs. 427,903 kop. 69½; pozostaje rs. 510,947 kop. 51½, co wraz z pozostałością z roku 1861 w ilości rs. 1,592 k. 52, tworzy sumę rs. 512,540 k. 3½, reprezentującą dywidendę roku 1862 do rozporządzenia dla rozdziału między akcjonarjuszów Towarzystwa.

— Podług doniesienia „*Fin. Allm. Tid.*", w Finlandji obecnie wychodzi 31 gazet (15 w języku szwedzkim a 16 w fińskim). W roku 1853 wychodziło w Finlandji tylko 8 gazet szwedzkich a 7 fińskich. Tak więc liczba gazet, w ciągu ostatniego dziesięciolecia, przeszło podwoiła się.

— Postanowiono Najwyżej, aby prelekcje historji w uniwersytecie helsingforskim odbywały się w języku fińskim.

— Oddział sztuk pięknych towarzystwa czeskiego noszącego nazwę *umielecka beseda*, rozpisał konkurs za najlepsze ilustracje do czterech pieśni, które będą pięknie wydane i rozdane na rok 1863—64 członkom tegoż towarzystwa jako premium. Pieśni te są: 1. *Už mou milou na oddawky vedou;* 2. *Miela jsem chlapce; už nemam nic;* 3. *Wasza slouhu ten ma troubu*, i 4. *Osirzelo ditie o pól druhem letie*, lub też 5. *Tecze woda od jawora.* Termin do nadesłania rysunków do tych pieśni wyznacza się do 15 lipca r. b.

— Podług korespondencji z Zagrzebia do gazety czeskiej *Narodni Listy*, uroczystość tysiącletniej rocznicy zaprowadzenia pomiędzy słowianami zachodnimi, przez Śś. apostołów Cyryla i Metodego, wiary chrześcjańskiej, obchodzoną będzie d. 5-go b. m. tak w Zagrzebiu, jak i we wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach Chorwacji. W dniu tym, kardynał arcybiskup zagrzebski, w licznej asystencji duchowieństwa, odprawi w kościele katedralnym solenne nabożeństwo, poczem od południa odbywać się będzie we wspaniałych ogrodach arcybiskupich uroczystość narodowa, która zakończona zostanie świetnym koncertem, wykonanym w teatrze narodowym przez towarzystwo zagrzebskie śpiewaków.

Obok tego kardynał-arcybiskup zagrzebski wydał polecenie, ażeby na wieczną pamiątkę tysiącletniego jubileuszu Śś. apostołów słowiańskich Cyryla i Metodego, odprawianą była dnia 5-go czerwca każdego roku, we wszystkich djecezjach chorwackich i słoweńskich, Msza Św. w języku słowiańskim, jak to ma miejsce od dawnego czasu w Dalmacji. Życzenie pod tym względem wynurzone także zostało biskupowi Pietikostelskiemu i komitatowi Zaladzkiemu, ażeby także Msza odprawianą była w dniu pomienionym we wszystkich czysto słoweńskich okręgach djecezji pietikostelskiej i na Mezimurzu.

— Lat kilka temu powzięto w Turcji myśl wydawania specjalnych pism perjodycznych, na wzór europejskich przeglądów (*Revues*). Lat temu przeszło cztery, porobione już były w Konstantynopolu przygotowania do wydawania pisma poświęconego wyłącznie ekonomji politycznej i naukom kameralnym, a oprócz tego miało wychodzić inne pismo specjalne, poświęcone naukom przyrodzonym. Lecz plany te nie przyszły do skutku. Zasługa urzeczywistnienia tak światłego pomysłu należy się istniejącemu od roku w Konstantynopolu „Osmańskiemu towarzystwu naukowemu" (*Dschemieti ilmieï osmanie*), które wydaje swój organ, czasopismo miesięczne *Medschmuaï Fünun*. Jak dalece przedsięwzięcie to było na czasie i jak odpowiadało potrzebie nabywania wiadomości, świadczy ta okoliczność, iż odtąd zaczęły wychodzić tamże dwa inne podobneż pisma perjodyczne, mianowicie *Medschmuaï iberi intibach* i *Mirat*, tak iż w Konstantynopolu wydawane są obecnie trzy czasopisma tureckie, naukom poświęcone.

Na szczególną uwagę zasługuje pierwsza z pomienionych publikacij perjodycznych, *Medschmuaï Fünun*, a to z powodu całorocznego swego istnienia, spółudziału w niej najznakomitszych sił kraju, znacznych zasobów pieniężnych, jakiemi rozporządza, i rozległej sfery czytelników. Dla należytego ocenienia znaczenia tego pisma, wspomnieć należy o towarzystwie, które takowe założyło i wydaje.

Ustawa tego towarzystwa zamieszczoną została w pierwszym tego pisma zeszycie miesięcznym (*Moharrem* 1279, czyli Lipiec 1862). Podług § 1-go, towarzystwo ma na celu wydawanie dzieł oryginalnych w języku tureckim lub przekładów na ten język, zarządzanie naukowych odczytów publicznych i w ogóle szerzenie w państwie Ottomańskiem wiadomości i nauk wszelkiemi sposobami. W innym ustępie, towarzystwo zobowiązuje się wydawać czasopismo miesięczne *Medschmuaï Fünun*, poświęcone naukom, sztukom pięknym, handlowi i przemysłowi, z wyłączeniem roztrząsania kwestij religijnych i politycznych. Lecz widać, że od tego ostatniego warunku odstąpiono, albowiem w drugim już zeszycie umieszczony został przegląd polityczny, wprawdzie ze stanowiska tureckiego napisany, oraz dokładne artykuły o Czarnogórzu i o wojnie domowej w Ameryce północnej.

Z rozdziału tej ustawy, dotyczącego organizacji towarzystwa, okazuje się, że takowe składa się z członków zwyczajnych i nadzwyczajnych. Członkiem towarzystwa, bez względu na wyznanie i stan, może być każdy, kto posiada jeden z języków wschodnich: turecki, arabski lub perski, a obok tego jeden z języków obcych, mianowicie francuzki, angielski, niemiecki, włoski lub nowogrecki.

Wziąwszy na uwagę, że najwyżej postawione i najświatlejsze osobistości państwa przyczyniły się do założenia tego towarzystwa i że do liczby jego członków należą tacy mężowie, jak Kiamil-Pasza, będący obecnie wielkim wezyrem, Mehemed Dżemil-Pasza, poseł turecki w Paryżu, i Halil Bey, poseł w Petersburgu,—należało spodziewać się po niem jak największej działalności. Lecz nadzieje te nie ziściły się w zupełności, co pochodzi ztąd, że najznakomitsi członkowie tego towarzystwa są zarazem dygnitarzami i wysokimi urzędnikami, obarczonymi innemi troskami i nieobcymi ambicij i intryg, co musi wpływać niekorzystnie na przyjacielskie, kollegialne roztrząsanie kwestij naukowych. Najszkodliwiej atoli na działalność towarzystwa podziałało to, że wkrótce po jego założeniu, Dżemil-Pasza wyjechał do Paryża, Halil Bey do Petersburga, Kabuli Pasza do Syrji, a Achmed Weffik Effendi, Dżewdet Effendi i Soubhi Bej posłani zostali w ważnej misji wgłąb kraju.

Wśród tak niepomyślnych okoliczności, działalność towarzystwa długo nie mogła rozwinąć się. Lecz w kraju, w którym po niepowodzeniu jakiego doznało 20 projektów bankowych, za dwudziestym pierwszym projektem bank został nareszcie założonym,—i towarzystwo naukowe, po długiem uśpieniu, musiało nareszcie dać znak życia. Pod dwoma przynajmniej względami towarzystwo uczyniło zadosyć wymaganiom swej ustawy: prelekcje publiczne odbywały się regularnie w *Dar ul Fünun* (gmach dla projektowanego uniwersytetu), a czasopismo *Medschmuaï Fünun* wychodzi regularnie w końcu każdego miesiąca arabskiego i cieszy się stale, tak znakomitymi spółpracownikami, jak i rozległą sferą czytelników.

Z pierwszych dziesięciu zeszytów pomienionego czasopisma okazuje się, że zaniechane zostały dotychczasowe kształty druku tureckiego. Zdobne, na podobieństwo arabesków pismo zwane *sulus*, jako właściwsze do tytułów w formie winiet, zostało usunięte, a miejsce jego zastąpiło proste, lecz eleganckie zarazem pismo perskie, zwane *talik*. Pod wszystkiemi zaś innemi względami, w formie zewnętrznej naśladowane są ulepszenia europejskie, a wzorem dla tego czasopisma była *Revue des deux mondes*.

Tej formie zewnętrznej odpowiada i treść. Orjentalista nadaremnie szukałby tu jakiej nowej pracy z dziedziny literatury lub poezji wschodniej, lub też z historji i ziemioznawstwa wschodniego. Wiedza idzie teraz w kierunku z zachodu na wschód. Turcy nie robią żadnych usiłowań dla zaprowadzenia spójni pomiędzy swą nową oświatą a zerwanemi nićmi swej własnej literatury, ani też dla ustalenia związku pomiędzy wiedzą europejską, a tak blisko dotyczącymi ich źródłami arabskimi i greckimi. Oczy turków zwrócone są obecnie ku Paryżowi, który uważają za jedyne źródło wiedzy i postępu.

JURISPRUDENCJA.

Z Kodeksu Cywilnego.

Czy przyznanie w protokóle komornika zamieszczone, może być przyjęte za dowód początkowy?

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że przyznanie w protokóle komornika umieszczone, skoro protokół przez dłużnika jest podpisany, może być poczytane za początkowy dowód i upoważnia do naznaczenia przysięgi z urzędu wierzycielowi.

1859 r.

Czy przyznanie poświadczone w motywach i sentencji stanowi zupełny dowód?

Przed wykonaniem naznaczonej przysięgi, strona mając sobie uczynioną przez prezydującego uwagę, uczyniła oświadczenie, którego ślad był w motywach wyroku i w redakcji, lubo co do osnowy zaprzeczonej,—oświadczenie to Sąd uznał za przyznanie niedopuszczające zaprzysiężenia przeciwnych temuż przyznaniu okoliczności. Sąd Apelacyjny nie uważał za stanowcze poświadczenie w motywach o przyznaniu, gdy strona zapewniała, że takowego nie uczyniła. Prokurator uważał także, że przyznanie powinno być poświadczone aktem przez stronę podpisanym, żeby o to nie mogło być sporu, czy nastąpiło przyznanie sądowe lub nie.

Senat jednak uznał:

że przyznanie motywami wyroku w związku z sentencją stwierdzone, w myśl art. 1356 K. C. zupełny dowód stanowi.

1859 r.

Czy cesja może być uważana za akt dwustronny, a stąd czy art. 1325 K. C. ma do niej zastosowanie?

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że lubo cesja jest rodzajem przedaży praw niezmysłowych, jednakże ze względu na możność późniejszej akceptacji cesjonarjusza, poczytaną być winna za akt jednostronny i dla tego art. 1325 K. C. nie ma do niej zastosowania—jakoż cesja taka, gdy nie jest własnoręczna, może być poczytana za początek dowodu.

1859 r.

STATYSTYKA.

Przemysł fabryczny i rękodzielny, tudzież handel Królestwa Polskiego.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 143).

2. Djamenty, brylanty, rubiny i inne drogie kamienie nie w wyrobie, funt. 26, wartości rs. 78,875.

3. Szyfer w tabliczkach i płytach, pudów 2,608, fun. 28, wartości rs. 1,291.

4. Asfalt w stanie stałym, p. 2,058, f. 17, rs. 1,959.

6. Płochy tkackie, zęby żelazne do szczotek, szczotki do lnu i konopi, p. 1832, f. 30, rs. 15,612.

7. Przedmioty do zbiorów czyli gabinetów p. 15, f. 21, rs. 928.

8. Włos koński, buchai, krowi i innych zwierząt nie w wyrobie p. 31, rs. 148.

9. Figury woskowe, p. 3, f. 35, rs. 180.

11. Galman niewypalony, p. 27,573, rs. 2,450.

12. Globusy i karty jeograficzne, p. 63, f. 15½, rs. 1,728.

13. Gips nie w wyrobie i kamień gipsowy, p. 14,859, f. 27, rs. 10,119.

14. Gliny wszelkie, cegła i dachówka rs. 23,230.

15. Garncarskie wyroby z piaskowca i gliny ogniotrwałej p. 3,705, f. 5½, rs. 3,220.

17. Grafit, kreda czarna i wszelka kreda nieoczyszczona, p. 1,527, f. 16, rs. 992.

18. Guano i inne do użyźnienia gruntów materjały, p. 1,335, f. 2, rs. 556.

19. Drzewo korkowe nie w wyrobie p. 540, f. 19 rs. 362.

20. Zwierzęta jako to: konie sztuk 430, rs. 11,814, woły sztuk 1,377, rs. 40,915, drobne bydło sztuk 2,323, rs. 8,855, ptastwo sztuk 446, rs. 217 k. 70.

21. Kamienie zwyczajne wszelkie, pud. 321,322, fun. 31, rs. 41,840, k. 10.

22. Książki, rysunki i t. d. pudów 7,553, funt. 33, rs. 146,135.

23. Skóry niewyprawne, p. 10,955, f. 33, rs. 37,543 kop. 50.

25. Korale prawdziwe i sztuczne nie w wyrobie, p. 1, f. 1, rs. 30.

26. Koszykarskie proste wyroby, p. 1,523, f. 29½, rs. 3,042, k. 85.

27. Kość zwyczajna nie w wyrobie, funt. 8, rs. 8.

28. Len i konopie nieczesane i czesane, p. 1,366, f 24, rs. 3,326.

29. Gałgany i szmaty wszelkie, p. 591, f. 5, rs. 919.

30. Towar leśny: w sztukach sztuk 9,791, rs. 15,451, drzewo na meble pudów 5,385, rs. 7,853, robota bednarska p. 7,158, f. 30, rs. 5,491, drzewo na opał sążni 1,794, rub. sr. 8,855.

31. Rudy metalowe i mineralne wszelkie, pud. 3,393, f. 31, rs. 142,687.

33. Machiny i ich modele za rs. 531,381.

34. Materjały do oczyszczania i polerowania metalów, p. 947, f. 3, rs. 1,787 k. 50.

35. Próbki różnych materij p. 3, f. 23, rs. 82, k. 26.

36. Owoce i artykuły żywności za rub. sr. 257,069 k. 15.

38. Perłowa macica, szyldkret, bursztyn i piana morska nie w wyrobkach, p. 63, f. 8, rs. 328.

40. Platynowe aparaty p. 1, f. 7 rs. 100.

41. Puch bobrowy, i wszelki inny oprócz koziego, wielbłądziego i ptasiego p. 1, f. 13, rs. 25.

42. Rośliny żyjące wszelkie, a także nasiona i korzenie oddzielnie niewymienione p. 19,385 f. 6½, rs. 39,476, k. 35.

43. Rogi i kopyta wszelkie p. 4 f. 9, rs, 65.

44. Siano i słoma zwyczajna za rs. 5,460.

45. Siarka i kwiat siarczany, p. 19,298, f. 18, rs. 15,133 k. 55.

46. Szkło optyczne, p. 5, f. 10, rs. 565.

47. Termometry i barometry bez ozdób p. 50, f. 20, rs. 1,978.

48. Sikawki ogniowe, p. 230, f. 33, rub. sr. 1,038.

49. Hupka drzewna i hupka papierowa saletrowana, p. 9, f. 32, rs. 56 k. 50.

50. Węgiel drzewny, kamienny, torfowy i torf, za rs. 124,053 k. 50.

51. Emalja, oprócz lazuru kobaltowego, p. 8, rs. 20.

52. Utwory sztuk pięknych p. 102, f. 34, rs. 500.

53. Cement i wapno za rs. 111,342 k. 50.

54. Cykorja w liściach i korzeniach, pud. 30,745, f. 18, rs. 13,572.

55. Zegary i chronometry astronomiczne i odpowiednie instrumenta p. 8, f. 20, rs. 125.

56. Antymon p. 258, f. 30, rs. 770.

57. Gwajak tarty p. 17, f. 13, rs. 158.

58. Proszek do bronzowania, p. 15, f. 32½, rs. 407.

59. Papier nasypywany szmirglem, papier w arkuszach dla fabryk sukiennych i litografij, p. 15,945 f. 27, rs. 19,511.

60. Boraks p. 406 f. 5, rs. 1,361.

61. Wosk nie w wyrobkach p. 130, f. 5½, rs. 1,397.

62. Weinstein surowy, kristal-tartavi i kremotartar, p. 2,747, f. 13½, rs. 15,996, k. 50.

64. Glejta, silbergleit i popioł ołowiany p. 3,794, f. 37½, rs. 11,594.

65. Guma elastyczna i guta-percha p. 127, f. ½, rs. 1,325 k. 50.

67. Ruda kobaltowa, niedkwas kobaltu i kobalt metaliczny f. 7, rs. 7.

68. Kość wszelka tarta i palona, p. 3,220, f. 15½, rs. 2,166.

69. Kość i zęby konia morskiego i t. d., p. 28, rs. 638.

70. Skóry rybie wyprawne f. 19, rs. 13.

71. Talk p. 23, f. 20, rs. 92.

72. Salamoniak p. 495, f. 31, rs. 1,571.

73. Cyna i podlewa do źwierciadeł, p. 3,865, f. 15, rs. 14,443.

74. Otręby migdałowe niepachnące p. 13, f. 35, rs. 100.

75. Pargamin dziurkowany do przesiewania mąki f. 6, rs. 10.

76. Puch kozi i wielbłądzi p. 1,084, f. 19, rs. 17,260.

77 Puch różnych ptaków i pióra darte wszelkie p. 12, f. 34, rs. 112.

78. Róg jeleni i rybi wszelki, p. 20, f. 25, rs. 41.

79. Słoma oczyszczona p. 517, f. 2, rub. sr. 1,102.

80, Mika p. 5, f. 30, rs. 11.

81. Zioła, kwiaty i korzenie pachnące f. 34, rs. 106.

82. Galas i divi-divi p. 701, f. 10½, rs. 3,083.

83. Wełna owcza p. 591, f. 20, rs. 3,477.

84. Anyż, kmin, badjan i t. p. 377, f. 23½, rs. 1,752 k. 80.

85. Bekmes czyli winogrona smażone p. 29, f. 2, rs. 50.

86. Makarony wszelkie p. 343, f. 17, rs. 2,221.

87. Gorczyca sucha p. 111, f. 1½, rs. 664, musztarda p. 187, f. 7, rs. 3,283.

88. Trufle, muszerony, pieczarki i t. p. p. 31, f. 23, rs. 1,030.

89. Ostrygi świeże, raki morskie i t. p. p. 695, f. 39, rs. 4,518; powyższe solone, suszone, marynowane p. 2, f. 37, rs. 70.

90. Kartofle czetwerti 1,338, rs. 2,471.

91. Wanilja p. 5, f. 35, rs. 1,291.

92. Gwoździki, muszkatołowe gałki i t. d. p. 1,543, f. 32½, rs. 17,294 k. 45.

93. Pieprz wszelki p. 12,183 f. 30, rub. sr. 58,997.

94. Gałgan p. 73, f. ½, rs. 341.

95. Imbir wszelkich kolorów oprócz żółtego, ziele angielskie i t. d. p. 4,944, f. 25. rs. 23,445.

96. Kakao w ziarnie p. 1,812, rs. 9,633.

97. Kakao w kawałkach i czekolada p. 44, f. 39½, rs. 928.

98. Kawa i surogat kawy p. 28,991, f. 30½ rs. 281,525.

99. Cukier rafinat w głowach p. 71, f. 27 rs. 540.

100. Konfekty i konfitury p. 1,159, f. 26, rs. 18,826 k. 20.

101. Skórki cytrynowe, apelsynowe i pomarańczowe suche p. 715, f. 2, rs. 1,904.

102. Bobkowe liście i jagody bobkowe p. 1,451, f. 19, rs. 5,812.

103. Masło krowie i owcze p. 6,252, f. 8, rs. 25,711.

104. Oliwa i olej wszelki z nasion p. 132, f. 33½, rs. 2,199.

105. Miód w plastrach i patoka p. 9,873, f. 17, rs. 23,736.

106. Mięso solone, wędzone, suszone i kiełbasy p. 327, f. 9½, rs. 2,748 k. 80.

107. Arak, rum i wódka francuska p. 4,486, f. 9, rs. 86,900.

108. Wódka i spirytus ze zboża, likiery, nalewki i nastoje, kirszwasser, p. 2,837, rs. 5,516.

109. Wina wszelkie w beczkach p. 86,820, f. 13, rs. 527,489 k. 50.

Wina szampańskie i wszelkie musujące butelek 40,739, rs. 90,746, inne wina niemusujące, butelek 13,114, rs. 13,344.

110. Miód lipiec i wiśniak, porter i wszelkie piwo w beczkach, p. 5,727, f. 35, rs. 35,120, a w butelkach, butelek 39,350 rs. 37,840.

111. Ocet winny, piwny, także cydr z jabłek i gruszek w beczkach, pud. 91, f. 13, rs. 460, a w butelkach butelek 195, rs. 131.

112. Woda sodowa i limoniada gazowa butelek 2,530, rs. 363 k. 30.

113. Ogrodowizny i owoce solone, moczone i świeże rs. 8,950, też same ogrodowizny i owoce w likworach, occie i oliwie, p. 110, f. 31, rs. 947.

114. Apelsyny, cytryny i pomarańcze świeże sztuk 5,574,344, rs. 127,379.

115. Winogrona świeże p. 63, f. 38, rs. 650 k. 65.

116. Kapary p. 110, f. 20, rs. 577.

117. Oliwki p. 24, f. 29, rs. 312.

118. Orzechy wszelkie, kasztany, kokosy, p. 16,053, f 4, rs. 39,069 k. 50.

119. Migdały wszelkie p. 11,402, f. 38½, sr. 67,304.

120. Owoce i jagody suche, p. 34,193, f. 53, rs. 140,381 k. 65.

121. Rodzynki p. 2,689, f. 5, rs. 6,821.

122. Syrop z cukru i wszelki inny oprócz z miodu p. 430, f. 13, rs. 1,672.

Ryby:

123. sardele i sardynki, jakoteż ikra wszelka p. 2,397, f. 21, rs. 18,671.

124. solone, wędzone, suszone, marynowane i t. d. p. 430, f. 19, rs. 2,836.

125. śledzie wszelkie wędzone i solone p. 379,172, f. 5, rs. 455,174.

127. Sok z granatów, pomidorów i t. d. p. 61, f. 34, rs. 307.

128. Sól kuchenna p. 2,395,859, f. 13, rs. 1,437,515.

129. Ser p. 2,315, f. 29½, rs. 26,847.

130. Tytuń: w liściach, lub wiązkach i łodygi, tudzież tytuń do palenia krajany wszelki i do zażywania p. 17,442, f. 11, rs. 286,434, tytuń w sygarach i krajany zawijany w liściach p. 712, f. 8, rs. 137,016, tabaka wszelka tarta p. 18, f. 8, rs. 1815.

131. Zboże: żyto czetwerti 265½, rs. 1,438, pszenica czet. 172½, rs. 1,705, owies, gryka i t. d. 8,742, rs. 65,536 k. 50, ryż pud. 18,685, f. 23, rs. 57,694, sago p. 149, f. 32, rs. 1,035.

132. Chmiel p. 3,142, f. 9, rs. 23,317.

Materjały surowe i półsurowe dla rękodzielni, fabryk, rzemiosł i rolnictwa.

134. Bawełna surowa p. 115,261, f. 30, rs. 625,542 k. 54.

135. Przędza bawełniana biała p. 21,178, f. 31, rs. 335,061.
136. Przędza bawełniana farbowana p. 3,374, f. 13, rs. 86,953.
137. Knoty bawełniane p. 263, f. 7½, rs. 5,261.
138. włosy ludzkie nie w wyrobie p. 40, f. 35, rs. 1,175.
139. Harpius, kalafonja i klej zwierzęcy p. 32,553 f. 10, rs. 30,227.
140. Guma arabska, dragant i inne gumy p. 2,523, f. 34½, rs. 15,121 k. 50.
141. Gąbka grecka wszelka p. 103, f. 12, rs. 2,050.
142. Dziegieć i różne smoły beczek 1,334, rs. 6,453.
143. Drzewo wszelkie zagraniczne do robót stolarskich i tokarskich p. 2,572, f. 30 rs. 2,891.
144. Klej rybi i galareta do czyszczenia win p. 39, f. 21, rs. 852.
145. Skóry wyprawne p. 1,546, f. 2, rub, sr. 36,767.

Farby i materjały farbierskie:

146. Awiniońskie ziarna, jagody sakłakowe, arsel, lakmus i t. d. pudów 9,563, f. 22, rs. 21,674 k. 50.
147. Błękit pruski i paryzki p. 53, f. 8, rs. 563 k. 60.
148. Różne drzewa farbierskie p. 33,105, f. 9, rs. 52,255 k. 30.
149. Indygo p. 3,255, f. 9. rs. 307,973 k. 30
150. Koszenilla z wyjątkiem jej extraktu p. 355, f. 18, rs. 15,783.
151. Krap czyli marzanna tłuczona pud. 3,538, f. 7, rs. 12,074.
152. Lakiery różne p. 387, f. 37½, rs. 4,315.
153. Minia, biel ołowiana i cynkowa pud. 5,118, f. 6½, rs. 15,943 k. 50.
154. Ultramarina rodzima i sztuczna p. 364, f. 36, rs. 5,941.
155. Szafran p. 16, f. 13½, rs. 5,708.
156. Extrakty z drzew i innych ciał farbierskich oprócz oddzielnie wymienionych p. 5,920, f. 17½, rs. 32,408.
157. Grynszpan francuzki i wenecki p. 73, f. 12, rs. 683 k. 70.
158. Farby wszelkie miniaturowe i tusz chiński p. 50, f. 22½, rs. 2,171.
159. Farby i ciała farbierskie oddzielnie tu niewyszczególnione p. 2,157, f. 37, rs. 21,029.
160, Krochmal, mąka kartoflana, puder i t. d. p. 186, f. 20, rs. 667.
161. Ładan p. 44, f. 10½, rs. 378.
162. Przędza lniana, konopna i nici i t. p. p. 4,888, f. 10, rs. 65,199.
163. Oliwa, olej lniany i konopny p. 33,618, f. 26, rs. 231,776 k. 50.

Metale:

164. Żelazo lane, surowiec nie w wyrobie p. 12,591, f. 29, rs. 13,565.
165 166 i 167. Żelazo w sztabach pud. 497,724, f. 20, rs. 717,053 k. 25.
168. Stal wszelka nie w wyrobie p. 11,296, f. 23, rs. 32,534.
169. Miedź czerwona i zielona p. 17,490, f. 28½, rs. 100,155.
170. Merkurjusz p. 78, f. 16, rs. 2,250.
171. Ołów p. 18,874, f. 39, rs. 36,752.
172. Cynk p. 184, f. 28, rs. 769 k. 50.
173. Kreda oczyszczona biała p. 10,858, f. 12, rs. 5,911.
174. Łój wszelki bydlęcy, tran i tłustość rybia p. 10,349, f. 39, rs. 23,862.
175. Terpentyna i olej terpentynowy pud. 544, f. 30½, rs. 1,445.
176. Sok cytrynowy p. 52, f. 36, rs. 177.
177. Stearyna nie w wyrobie i spermacet p. 42, f. 18, rs. 256.
178. Fiszbin surowy p. 8, f. 29½, rs. 226.
179. Fiszbin oczyszczony w laseczkach p. 359, f. 11. rs. 7,142,

(dalszy ciąg nastąpi).

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś we Czwartek, d. 2go Lipca, opera w 1-ym akcie z francuzkiego: **Małżeństwo przy latarniach**, odśpiewana przez pp. *Matuszyńskiego, Kwiecińską, Gruszczyńską, Quattriniową, Lucasa.* — Balet w 2ch aktach **Robert i Bertrand**, tańczony przez pp. *Meuniera, Popiela, Rzewuskiego, Brandtową, Kwiatkowskiego, Marxa, Twarowską, Ziemińskiego, Sierpińskiego, Marjanowskiego, Grodzickiego, Kluger, W. Królikowską, Stepanowską, Helenę Popiel, i Emilję Brandtównę*, z 7u tańcami.

Ceny miejsc.

	rsr.	k.	na abo.		rsr.	k.	na abo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	„	75	2½
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	2½
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	„	90	2½
Amfiteatr 1go piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½	Galerja, miej. num.	„	52½	„
w następnych.		90	2½	Galerja, miej. nien.	„	45	„
				Paradyz..........	„	22½	„

Zacznie się o godzinie 7

W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-ej od rs. 1 k. 88½ do rs. 1 kop. 92¾, za garniec od k. 61½ do k. 63.

KURSA TELEGRAFICZNE

Berlin dnia 1 Lipca

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	89¾
6ta „ „	—	95⅝
Obligacje Skarbowe 4%	—	81
Listy zastawne 4%	—	91¾
Bilety Banku Rosyjskiego	—	92 /4
Weksle na Warszawę		92¼
„ Petersburg 3 tygodniowy		102½
„ Londyn 3 miesięczny .		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		89
Żyto na targu	—	—
„ na dostawę późniejszą .	—	48⅜
z Paryża.		
Renta 3%		68 50
Akcje kredytu ruchom		1160

Liverpool, 30 *Czerwca*. Dziś sprzedano 3,000 wańtuchów bawełny; targ nie zbyt ożywiony

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 1 Lipaa

Monety.	żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie. . .	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Papiery.				
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)	85	49	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.	14	98½	14	96½
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.	113	75	—	—
Obligi wspólki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.	—	—	—	—
Akcje Wspólki Żeglugi Parowej po rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko Bydgoskiej po rs. 100 . .	87	50	—	—
dito 500 . .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	78	—	77	25
Weksle.				
Berlin . . 100 Tal. 2 M.	96	75	96	60
„ . . . . 100 Tal. k. t	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal. 2 M.	—	—	—	—
„ . . . . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk. 2 M.	146	25	—	—
Londyna . . 1 Ft. St 3 M.	—	—	6	46
Moskwa . . 100 Rs. 1 M.	—	—	99	—
Petersburg . 100 Rs. 1 M.	—	—	99	25
„ . 100 Rs. k. t.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Fr. 2 M.	77	70	—	—
„ . . 300 Fr 1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr. 2 M.	87	30	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb rs. 1 k. $1\frac{1}{9}$
„ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 1½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 2984) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza iż nadesłane drogą dyplomatyczną akta zejścia 38 osób z Krolestwa Polskiego pochodzących, za granicą zmarłych, a mianowicie:

1. Brobek Ludwika b. Oficera b. Wojsk Polskich rodem z Warszawy, w wieku lat 47, dnia 13 Września 1859 r. w Paryżu.
2. Brzostowskiego Bartłomieja, rodem z Warszawy w wieku lat 43, dnia 28 Listopada 1860 r. w Szpitalu Wojskowym El-Arrouch w Afryce.
3. Deflaceliere Franciszka, rodem z Warszawy w wieku lat 46, dnia 5 Kwietnia 1860 r. w Paryżu.
4. Gerlicza Adama, rodem z wsi Ręczaje, w wieku lat 25, dnia 24 Lutego 1861 r. w mieście D'Hyeres w departamencie Var.
5. Grabowskiego Piotra, rodem z Warszawy w wieku lat 49, dnia 1 Grudnia 1860 r. w mieście D'Auch w departamencie Gers.
6. Kruszewskiego Fabjana, polerownika rodem z Warszawy, w wieku lat 60, dnia 14 Czerwca 1861 r. w Paryżu.
7. Lelewel Joachima, rodem z Warszawy, w wieku lat 76, dnia 29 Maja 1861 r. w Paryżu.
8. Marszewskiego Łukasza, rodem z Rawy, w wieku lat 43, dnia 11 Czerwca 1860 r. w Paryżu:
9. Menessier Zofii, z Łosiów, rodem z Warszawy, w wieku lat 81, dnia 23 Maja 1861 r. w Paryżu.
10. Rosickiego Władysława, rodem z Warszawy w wieku lat 29 dnia 6 Maja 1860 r. w Paryżu.
11. Roussel Karola-Emila, snycerza, rodem z Warszawy, w wieku lat 30 dnia 10 Czerwca 1861 r. w Paryżu.
12. Tyfjan Jana Chrzciciela, kupca, rodem z pod Warszawy, w wieku lat 43, dnia 7 Czerwca 1861 r. w Paryżu.

Prokuratorowi Królewskiemu, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

13. Ogorkowskiego Erazma, wychodcy, rodem z Solca, w wieku lat 39, dnia 23 Października 1859 r. w Paryżu.

Prokuratorowi Królewskiemu, przy Trybunale Cywilnym w Radomiu.

14. Księżny Sapieżyny Anny z Zamojskich, rodem z Zamościa, w wieku lat 86, dnia 26, Listopada 1859 r. w Paryżu.
15. Witkososkiego Hilarego, rodem z Lublina, w wieku lat 35, dnia 17 Kwietnia 1860 r. w Paryżu.

Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie.

16. Kornaka Mołzy, marynarza, rodem z Augustowa, w wieku lat 38, dnia 8 Stycznia 1861 r. w mieście Tulonie.

Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach,

17. Baumgartena Dawida, czapnika, w wieku lat 42, dnia 17 Maja 1859 r. w Paryżu,
18. Bielikowicza Franciszka, Adwokata, w wieku lat 58, dnia 1 Lutego 1861 r. w Paryżu.
19. Bielińskiego Jana, w wieku lat 62, dnia 11 Lipca 1859 r. w Paryżu.
20. Borowego Konstantego, b. Oficera b. Wojsk Polskich, w wieku lat 72, dnia 20 Grudnia 1860 r. w mieście Chantilly w departamencie Oise.
21. Buckoskiego Szymona, wyrobnika, w wieku lat 46, dnia 15 Września 1860 r. w mieście Mustapha w Algierze.
22. Chądzyńskiego Józefa-Kazimierza, wyrobnika, w wieku lat 58, dnia 4 Lipca 1861 r. w mieście Gentilly w departamencie Seine.
23. Cwiklińskiego Jana, krawca, w wieku lat 48, dnia 6 Lutego 1861 r. w Neilly pod Paryżem.
24. Danielczaka Daniela, w wieku lat 45, dnia 8 Stycznia 1861 r. w mieście Peryguenx w departamencie Dordogne.
25. Haacka Antoniego, b. wojskowego, w wieku lat 72, dnia 29 Sierpnia 1860 r. w mieście Kolmaz w departamenaie Haut-Rhin.
26. Jaska Samuela, żołnierza, w wieku lat 77, dnia 5 Stycznia 1861 r. w Paryżu.
27. Karwowskiego Franciszka, Aptekarza, w wieku lat 47, dnia 11 Marca 1861 r. w Paryżu.
28. Kizielowskiego Feliksa, wyrobnika, w wieku lat 52, dnia 15 Lipca 1860 r. w mieście Bordeaux w departamencie Gironde.
29. Louquiane Mikołaja, wieku lat 72, dnia 30 Marca 1861 r. w mieście Beauvais w departamencie Oise.
30. Matzana Fryderyka, ogrodnika, w wieku lat 44, dnia 26 Grudnia 1860 r. w Szpitalu Wojskowym w Batna w Afryce.
31. Michałowskiego Kazimierza, wyrobnika, w wieku lat 53, dnia 26 Lutego 1861 r. w Paryżu.
32. Priyalskowskiego Juljana, wyrobnika, w wieku lat 78, dnia 14 Kwietnia 1861 r. w mieście Gien w departamencie Loiret.
33. Purzyckiego Ksawerego, tokarza, w wieku lat 55, dnia 9 Marca 1859 r, w mieście Batignolles-Moneeaux w departamencie Seine.
34. Benard Heleny z Jakobów kupcowej, w wieku lat 75, dnia 13 Marca 1861 r. w Paryżu.
35. Szotuchy Wincentego, w wieku lat 69, dnia 4 Stycznia 1861 r. w mieście Gourdon w departamencie Lot.
36. Tanhuma Piusa, kupca, w wieku lat 78, dnia 17 Maja 1860 r. w Paryżu.
37. Wilkiewicza Zygmunta, lakiernika, w wieku lat 55, dnia 6 Stycznia 1860 r. w Paryżu.
38. Zobel Jakóba, kramarza, w wieku lat 76, dnia 1 Października 1859 r. w mieście Lyon w departamencie Rhône.

Archivum głównemu Królestwa, do zachowania i stron interesowanych użytku, jednocześnie przesłane zostały.

Warszawa d. 22 Maja (3 Czerwca) 1863 r.
z upow Dyrektor Kancelarji, w z. J. Ciesieiski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 1044) Po Jozefie Grandowskiej pannie w dniu 14 Września 1831 r. w gminie Łoniów Okręgu Staszowskim zmarłej, otworzył się spadek składający się z ogólnej sumy rs. 267 w Banku Polskim deponowanej. Stosownie przeto do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. Wzywam SSrów Józefy Grandowskiej, iżby w ciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia niejszego obwieszczenia w Dziennikach Powszechnym i Gubernialnym Radomskim, prawa swoje do spadku po niej udowodnili, gdyż po upływie tego terminu wniesione będzie do Trybunału Cywilnego Guberni Radomskiej w Radomiu, żądanie o w prowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie onego.

Radom dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1863 r
J. Stankowski, Obrońca Prok.

(N. D 1547) *Rejent Kancelarji Okręgu Mławskiego.*

Z przyczyny śmierci Abrahama Hersza Bursztyna dziedzica nieruchomości w Mławie pod Nr. 37 leżących, kolektora Loterji Klasycznej; otworzył się spadek, do którego zamknięcia i uregulowania, oraz do usprawiedliwienia praw i dowodów w właściwych aktach hypotecznych w Sądzie Pokoju w Mławie, dla interesentów oznacza termin najdalej w dniu 8 (20) Października 1863 r. godzinę 10 z rana.

Mława dnia 16 (28) Marca 1863 r.
Franciszek Chudzyński.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 2974) *Sąd Pokoju Okręgu Wartskiego.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki:

1. Siedmiu składów roli czynszowej, między rolami Józefa Polanowicza, i Sukcesorów Orczykowskich.
2. Stodoły drewnianej, wraz z placem, pomiędzy stodołą Jana Orczykowskiego i placem Pawła Jabłońskiego.
3. Domu mieszkalnego, stodoły z przystawką, oraz stodoły między stodołą Kurasińskiego a placem Solińskiego.
4. Dwóch składów roli Królewska zwanej między rolami z jednej strony Józefa Polanowicza z drugiej Wojciecha Masło.
5. Dwóch składów roli Królewska zwanej, zaczynające się, od cmentarza żydowskiego, aż do granic Witowskich, z jednej strony roli Księżej, z drugiej Nepomucena Stawskiego, graniczące.
6. Składu roli graniczącego z obudwóch stron z rolą Daszkiewiczów.
7. Dwóch składów roli Królewska zwanej, graniczących, z jednej strony z rolą Nepomucena Stawskiego, z drugiej Andrzeja Mrozowskiego, które to wszystkie nieruchomości, w teritorjum miasta Okręgowego Warty są położone.

Uwiadamia interesentów, że takowa regulacja, nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 25 Września (7 Października) 1863 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski, do protokółu regulacji podali, i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę złp. 10 do 50 skazanym zostanie, i podług art. 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 26 Września (8 Października) 1863 r na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia, czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu, ogłoszeniu jej przytomnemi być powinni.

Warta dnia 7 (19) Czerwca 1863 r.
Podsędek, Grabowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D 2730) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Rząd Gubernialny Warszawski podaje do powszechnej wiadomości że w d. 27 Czer. (9 Lipca) r. b. odbywać się będzie w Biurze Naczelnika Powiatu w Wieluniu przed Asesorem Ekonomicznym Okręgu Wieluńskiego, głośna licytacja na czteroletnie od 1 Czerwca 1863 r. wydzierżawienie propinacji we wsi Rządowej Dzietrzniki w Ekonomii Wieluń w Powiecie Wieluńskim położonej, in plus od sumy rubli srebrem 400.

Każdy zatem chęć licytowania mający, winien się zgłosić w dniu, i miejscu wyżej oznaczonych, zaopatrzywszy się w odpowiednie świadectwo kwalifikacyjne oraz vadium ¼ części sumy, od której licytacja rozpoczynać się będzie wyrównywające.

O innych zaś warunkach pretendenci w biórze Rządu Gubernialnego, mianowicie w Sekcji dóbr i Lasów Rządowych w godzinach służbowych, i u Asesora Ekonomicznego Okręgu wyżej wymienionego w Wieluniu bliżej poinformować się mogą.

Warszawa dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1863 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji Swiętochowski.

(N. D. 2983) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie placu miejskiego pod N. 2564*b* przy ulicy Boleść położonego, przez ciąg lat trzech poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1866 r. od sumy rs. 285 rocznie w warunkach do licytacji objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania. poprawek i przekreśleń wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę jednorocznej dzierżawy pomienionego placu. Nadto do deklaracji dołączonym być winien kwit Kasy głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 50, i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone i kwit do nich dołączony niezostanie przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym, wyjąwszy dni świątecznych.

p. o. Prezydenta
Szambelan dworu J C. K. Mości
Z. hr. Wielopolski,
Naczelnik Kancelarji, Luceński

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dzierżawy placu miejskiego pod N. 2564*b* przy ulicy Boleść położonego przez ciąg lat trzech poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1866 r. obowiązuję się płacić dzierżawy rocznie po rs. NN (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych obiętym. Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 10 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN.
Pisałem dnia Miesiąca 1863 r.
(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 2991) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Radomskiej w Radomiu.*

Zawiadamia wierzycieli hypotecznych niemających prawnie obranego zamieszkania, a z pobytu niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach, na których ich wierzytelność, lub zastrzeżenia są umieszczonemi, imiennie wyszczególnionych, że dobra te jako zalegające w opłatach rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego należnych wystawionemi są na sprzedaż przymusową, przez licytację publiczną, w mieście Radom u w domu pod Nr. 120 przy ulicy Lubelskiej położonym, w Kancelarji Rejenta odbyć się mającą, a w szczególności co do dóbr:

a) Goździków, z lasami Czarny las i Bros zwanemi tudzież lasem dobra Mechlin, Stoczki i Goździków oddzielającym z nomenklaturą Dąbrowa i Grochówka z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Opoczyńskim położonych w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs. 798 kop. 96, zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Michałem Nalepińskim d. 9 (21) Stycznia 1864 r. że vadium do licytacji oznaczone jest na sumę rs. 2280, że wreszcie licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 18435, i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Aleksandry z Wolskich Turskiej, 2. Wiktora Turskiego, 3. Pankracji z Kotarskich Jagielskiej.

b) Kiełczyna z przyległościami Wola Kiełczyńska i Skoczylas, w Okręgu Staszowskim, Powiecie Sandomierskim położonych, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs. 653 kopjejek 44, zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Adamem Damięckim dnia 10 (22) Stycznia 1864 r., że vadium do licytacji oznaczone jest na sumę rs. 2084, że wreszcie licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs 16935 i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Zofii i Heleny nieletnich rodzeństwa Jawornickich

c) Kornacice z przyległościami w Okręgu i Powiecie Opatowskim położonych, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs. 841 kop. 61 zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Tomaszem Hasmanem dnia 10 (22) Stycznia 1864 r., że vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 1976, że wreszcie licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 19560, i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Józefa Sobieraj 2. Marjanny z Nowotniów Sobieraj, 3. Fryderyki z Ichmatowiczów Dobrzańskiej

d) Ninków, z przyległościami w Okręgu Szydłowieckim, Powiecie Opoczyńskim położonych, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs. 697 kop. 63, zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Michałem Przychodzkim w dniu 11 (23) Stycznia 1864 i że vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 3520, że wreszcie licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 18415 i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Anny Zalewskiej, 2. Szajdli z Wiślickich Pozner, 3. Wolfa, 4. Jakóba, 5. Zyśli Wiślickich, 6. Zurkli z Wiślickich Zysmann, 7. Sury-Dyni z Wiślickich Litaner, 8. Abrama Wiślickiego, 9. Czarny z Wiślickich Wiślickiej, 10. Stanisława Baumann, 11. Tymoteusza Reklewskiego.

e) Osse z przyległościami Ruzin czyli Rózanna i folwarkiem Wandzinów, oraz dobra Łęgonice i kolonia Stanisławów w Okręgu i Powiecie Opoczyńskim położonych, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego w sumie rs. 1438 kop. 98 zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Felicjanem Tirpitz w dniu 11 (23) Stycznia 1864 r., że vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 3567, że wreszcie licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 31,887 i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu: 1. Ernesta-Edwarda dwóch imion Krumpel.

f) Pęcławice z przyległością Chrapy w Okręgu Staszowskim Powiecie Sandomierskim położonych, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs. 547 kop. 5 zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Adamem Damięckim w dniu 13 (25) Stycznia 1864 r., że vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 1860, że wreszcie licytacja rozpoczynać będzie od sumy rs. 11,245 i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomej z pobytu:

1) Wandy Olszewskiej.

g) Przyborowice z przyległościami w Ogu Staszowskim Powiecie Sandomierskim położonych, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs 310 kop. 69 zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Felicjanem Tirpitz w dniu 14 (26) Stycznia 1864 r. że vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 956 i że wreście licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 7250 i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu.

1. Zofii i Heleny nieletnich Jawornickich.

h) Rembów z folwarkiem tegoż nazwiska i wioskami Podgrodzie, Podzamcze, Kordony i Zamłynie w Ogu Staszowskim Powiecie Sandomierskim położonych, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs. 400 kop. 84 1/2 zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Adamem Damięckim w d. 14 (26) Stycznia 1864 r. że vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 1165 że wreście licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 7360 i że na koniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu.

1. Zofii z Zarudzkich Michałczewskiej, 2. Adama Michlewskiego, 3. Marjanny z Zarudzkich Michalewskiej, 4. Włodzimierza Zarudzkiego, 5 Lucyny z Zarudzkich, 6. Franciszka Kalińskich, 7. Stefana Łuszczkiewicza, 8. Franciszka Michalewskiego, 9. Antoniny Zarudzkiej.

i) Stoczki część B. w Powiecie Opoczyńskim położonych w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs. 83 kop. 45 zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Tomaszem Hasmanem w dniu 15 (27) Stycznia 1864 r. że vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 275 że wreście licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 1504 i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomego z pobytu.

1 Juliana Turskiego.

k) Wysoczki z przyległościami i przynależytościami w Ogu Staszowskim Powiecie Sandomierskim położonych, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs. 219 kop. 34 zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Michałem Przychodzkim dnia 15 (27) Stycznia że vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 722 że wreście licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 5138 i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu

Sukcesorowie Teofila Szyszkowskiego.

l) Zawady składające się z folwarku i wsi Zawady oraz attynencji Czekajów z przyległościami i przynależytościami w Ogu i Powiecie Radomskim położonych w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie rs. 549 kop. 55 1/2 zalegających iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Felicjanem Tirpitz w dniu 15 (27) Stycznia 1864 r. że vadium do licytacji oznaczonem jest na rs. 3753 że wreście licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 15498 i że nakoniec zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu.

1. SSrów Franciszka Pawłowskiego, 2. Władysława Owczarskiego.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 zrana wobec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi, Warunki licytacji są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej vadium do licytacji złożyć się mające powinno być w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku konkurentów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Radom dnia 8 (20) Czerwca 1863 r.
Prezes, Zajączkowski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 2953) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

Z powodu że ogłoszona licytacja na entreprzę pobudowania nowej plebanji dla Proboszcza z Wikarjatem parafii Rzymsko-Katolickiej Sudargi w pierwszym terminie d. 8 (20) Czerwca r. b. dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie przeto podaję do powszechnej wiadomości iż do odbycia rzeczonej licytacji w biurze mojem przez opieczętowane deklaracje poczynając od sumy rs. 1963 kop. 46 3/4 in minus przeznaczony został powtórny termin na dzień 15 (27) Lipca r. b. każdy przeto mający chęć podjęcia się entrepryzy zechce w powyższym terminie zgłosić się do biura mego z przysposobioną deklaracją lub takową Pocztą frau co nadesłać z dołączeniem do niej kwitu Kasy Skarbowej na złożone vadium rs. 196 k. 34 jako 1/10 sumy anszlagowej odpowiadająca

Warunki licytacyjne w każdym razie w biurze mojem w godzinach biurowych wyjąwszy dni świątecznych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Naczelnika Ptu Marjampolskiego z d. 11 (23) Czerwca r. b. N. 7998 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wykonać entrepryzę pobudowania nowej Plebanji dla proboszcza z Wikarjatem parafii Rzymsko-Katolickiej Sudargi za sumę N wyraźnie rs. N poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym, vadium w sumie rs. 196 k. 34 (lub też kwit na złożone vadium rs. 196 kop. 34 składam) które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N dnia N Mca N 1863 r.

(podpisać imie i nazwisko)

Marjampol dnia 11 (23) Czerwca 1863 r.
Trautsolt.

(N. D. 2846) *Naczelnik Powiatu Kalwaryjskiego.*

Z powodu niedojścia w pierwszym terminie do skutku licytacji na entrepryzę reperacji kościoła parafialnego we wsi Rumbowicze, podaje do wiadomości, iż drugi termin do odbycia licytacji na tęż entrepryzę której koszta wynoszą rs. 1106 kop. 9½ na dzień 9 (21) Lipca do godziny 6 z południa w biurze Powiatu oznacza się pod warunkami pierwotnego ogłoszenia z dnia 18 (30) Kwietnia b. r. Nr. 5374, umieszczonego w Nch 103, 108, 113, niniejszego Dziennika. Każdy przeto mający chęć podjęcia się entrepryzy, po dopełnieniu warunków i podaniu deklaracji wedle wzoru wskazanego napisanej i złożeniu vadium do licytacji przypuszczonym będzie.

Kalwarja d. 4 (16) Czerwca 1863 r.
Boguski.

(N. D. 2990) *Magistrat Miasta Chęcin*

Podaje do powszechnej wiadomości że w d 17 (29) Lipca r. b. odbędzie się w kancelarji Magistratu miasta Chęcin in plus licytacja głośna, na wydzierżawienie dochodu kasy miejskiej miasta Chęcin z Targowego, Jarmarcznego i Brukowego, na przeciąg czasu od dnia 1 Stycznia 1864 r. do ostatniego Grudnia 1866 r. która rozpoczynać się będzie od kwoty rs: 760 kop. 50 jako sumy podotąd opłaconego rocznie czynszu. Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć vadium w gotowiźnie w kwocie rs. 152 kop. 10, warunki tej licytacji każdego czasu w biórze Magistratu tutejszego w godzinach biórowych przejrzane być mogą.

Chęciny dnia 18 (30) Czerwca 1863 r.
Burmistrz, Skubniewski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 2742) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Jana Cichoń, lat 26 liczącego, katolika, bezżennego, ostatnio w Kałuszynie jako czeladnika powroźniczego zamieszkałego, ażeby się w ciągu dni 30tu od daty ogłoszenia w Sądzie naszym stawił, po upływie bowiem tego czasu, listami gończemi ściganym będzie.

Warszawa d. 12 Czerwca 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D. 2739) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Zapozywa Franciszka Gołębiowskiego, kowala z Przewodowa, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w przeciągu dni 30tu od dnia ogłoszenia niniejszego dla złożenia tłomaczenia, w Sądzie tutejszym stawił, pod skutkami z prawa wynikającemi.

Pułtusk d. 30 Maja (11 Czerwca) 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Dembowski.

(N. D. 2746) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Konstantego Radzewicza, b. Wójta gminy Urdomin, aby dla złożenia zeznania w sprawie pko Kajetanowi Godlewskiemu o nadużycie w służbie, w dniach 30 stawił się w Sądzie Poprawczym bowiem po upływie tego czsu uważany będzie jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości.

Kalwarja d. 30 Maja (11 Czerwca) 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

(N. D. 2741) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Zapozywa Józefa Karwowskiego, ostatecznie w Kamioncę zamieszkałego, z wyrobku utrzymującego się, niewiadomego z pobytu, aby w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30tu stawił się, po upływie bowiem tego terminu stosownie do prawa postąpionem z nim będzie.

Lublin d. 3 (15) Czerwca 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Kolegjalny, Bóbr.

(N. D. 2914) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Wzywa Józefa Zalewskiego, lat 23 wieku liczącego, z wsi Wołynka Powiatu Mławskiego pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby najdalej w dniach 30 od daty ogłoszenia niniejszego, w Sądzie tutejszym stawił się, gdyż w przeciwnym razie środki prawne przedsięwzięte zostaną.

Płock d. 7 (19) Maja 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 2749) *Sąd Policji Prostej Okręgu Jędrzejowskiego*

W wsi Mierzawie Gminie Przyłuzek przy szosie idącej z Krakowa do Warszawy w godzinach rannych 30 Maja (11 Czerwca) r. b. dostrzeżono nieznajomego człowieka, powieszonego na postronku u wierzby naprzeciw młyna. Przeżył on około lat 42, był wzrostu niskiego budowy ciała dobrej, czoła nosa i ust miernych włosów na głowie i wąsów ciemnych, twarzy okrągłej, ubrany w surdut i spodnie szeraczkowe, kamizelkę materjalną czarną, buty ucinane furażerkę z sukna czarnego okrągłą z daszkiem, koszulę i gatki płócienne. Ponieważ z badanych na miejscu ludzi oraz przy obdukcji i sekcji na ciele nie wykryto, z kąd był ów człowiek jak się nazywał, co w Mierzawie robił, czy sam lub kto onegoż powiesił: przeto wzywa wszelkie władze, nad porządkiem w kraju czuwające oraz prywatne osoby szczegóły powyższe mogące wiedzieć, iżby je do Sądu tutejszego lub najbliższego siebie dostarczyły.

Jędrzejów dnia 3 (15) Czerwca 1863 r.
Podsędek, Chludziński.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 2675) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe aby na Abbę Kamińskiego żyda z Wodzisławia, o kradzież obwinionego, pilną uwagę zwróciły i wrazie ujęcia do Sądu tutejszego lub najbliższego dostawić raczyły. Rysopis zbiegłego jest następujący: ma lat 45, wzrost średni, twarz sciągłą, nieco ospowatą, nos ściągły, oczy ciemne, włosy blond, brodę ściągłą z zarostem rudawym, przytem jest garbaty.

Chęciny d. 9 Czerwca 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Waniewicz.

(N. D. 2682) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego*

Wieczorem dnia 26 Kwietnia (7 Maja) r. b. z ulicy miasta Brześcia niewiadomi sprawcy skradli, wałacha gniadego, klacz gniadą z źrebięciem, ubrane w uprząż półszorki surowcowe, stare i zaprzężone do wozu półtoracznego na żelaznych osiach, okutego, z wasągiem bryczkowym, konie te i bryczka jako stanowiące depozyt Sądowy, ukradzione zostały z pod dozoru, wzywa przeto wszelkie władze i osoby, aby na powyżej opisane przedmiota baczną uwagę zwracały, a dostrzeżone dostawić nam raczyły.

Brześć d. 21 Maja (2 Czerwca) 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Tryniszewski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.